

Informacja GUS

Płace — koszty utrzymania w pierwszych latach 5-latki

Główny Urząd Statystyczny przygotował informacje o kształtowaniu się przeciętnej płacy nominalnej, kosztów utrzymania i płacy realnej w pierwszych latach obecnej 5-latki. Przeciętna płaca brutto w gospodarce społecznej wzrosła z 1960 r. do 2143 zł w 1967 r. W połowie bieżącego roku — jak wynika z komunikatu GUS — wynosiła ona już 2.225 zł.

Liczyby te wskazują na systematyczny wzrost płacy nominalnej, sięgający ok. 4,5 proc. rocznie. Następuje on w wyniku wzrostu wydajności pracy jak i regulacji płac. Najwyższe podwyżki zanotowano w ub. roku. Regulacja płac objęła ponad 1,4 mln. pracowników, na co wydatkowano 1,8 mld. zł. Zeszłoroczne podwyżki w skali rocznej wyniosły 3 mld. zł. Podwyżki płac otrzymało 660 tys. pracowników przemysłu, 350 tys. pracowników budownictwa i ponad 300 tys. transportowców.

Tylko w I półroczu br. podwyżkami objęto 470 tys. pracowników (w 80 proc. kolejowych); wyniosły one 1,2 mld. zł w skali rocznej.

W ostatnich latach najbardziej wzrosły przeciętne płace nominalne w instytucjach finansowych i ubezpieczeniowych (o 20 proc.), w administracji publicznej, instytucjach wymiaru sprawiedliwości, oświacie, nauce i kulturze (o blisko 13 proc.). W tych dziedzinach jednak nadal przeciętna płaca jest niższa niż w budownictwie (2.708 zł w I półroczu br.) i w przemyśle (2.438 zł).

Podwyżki płac pociągają za sobą poważne zmiany w strukturze zatrudnionych według ich przeciętnych płac. Wzrasta odsetek osób w grupach o wyższej wysokości zarobków. W 1967 r. 5,9 proc. zatrudnionych zarabowało do 1000 zł, podczas gdy 2 lata temu było ich 7,5 proc. Zmniejszył się w tym czasie także odsetek pracowników

w przedziale zarobków od 1000 do 2000 zł — z 47,8 do 43,3 proc. Powyżej 2 tys. zł zarabia 31,8 proc. pracowników, gdy w 1965 r. — 29,5 proc. Jeszcze bardziej wzrosła grupa o płacach powyżej 3 tys. zł miesięcznie — z 14,2 do 19 proc.

Oczywiście, przyrost płac nominalnych był w pewnym stopniu „zjedzony” przez wzrastające koszty utrzymania. Rosły one jednakże dużo słabiej niż płace — o 2,7 proc. W latach 1965—67 koszty utrzymania podskoczyły w wyniku kolejnych podwyżek: czynszu mieszkaniowego, opłat za przejazdy komunikacją miejską, tytoniu i wyrobów tytoniowych oraz mięsa i przetworów mięsnych. Według wstępnych danych, wskaźnik kosztów utrzymania wzrósł w I półroczu 1968 r. w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku o ok. 3 proc. W decydujący sposób zaważyła tu podwyżka cen mięsa, nieodczuwalna jeszcze w 1967 r., ponieważ — jak wiadomo — przeprowadzono ją w grudniu.

Uwzględniając ruch cen, przyrost przeciętnej płacy re-

Dokończenie na str. 2



POZNAN
WTOREK

6

SIERPIEN
1968

Wydanie A
Nr 185 (7611)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Stan napięcia w Wietnamie Płd. w obawie przed ofensywą partyzantów

Pogotowie bojowe wojsk USA • Policja przeszukuje domy • Bomby na pola i dżungle • Amerykański generał ranny

W Wietnamie Południowym panuje stan najwyższego napięcia w związku ze spodziewaną w poniedziałek przez Amerykanów ofensywą sił patriotycznych na Sajgon. Policja sajgońska bez przerwy patroluje ulice, przeszukując domy w pobliżu ważniejszych instytucji, oraz obiektów wojskowych.

Marionetkowy prezydent Wietnamu Południowego Thieu wyznaczył nowego dowódcę sił reżimowych w rejonie Sajgonu. Został nim były ambasador reżimu seulskiego a obecnie dowódca kontyngentu seulskich wojsk reżimowych generał Do Cao Tri. Zastąpi on generała Khang, który został usunięty ze stanowiska po ofensywie sił patriotycznych na Sajgon 5 maja. Dowództwo wojskowe USA w Sajgonie zarządziło ostre pogotowie bojowe. W rejon sto-

licy skierowano samoloty z wielu baz Wietnamu Południowego. W dzień i noc bombardowały one pola i dżungle w promieniu 60 km. Pierścien obronny wokół Sajgonu został wzmocniony dodatkowymi oddziałami piechoty zmotoryzowanej. Na wiele podejrzanych rejonów w pobliżu Sajgonu zrzucony został desant amerykańskiej kawalerii powietrznej.

Jak podaje Agencja France Presse pomimo tych nadzwyczajnych środków ostrożności w pobliżu miasta pojawiły się dalsze oddziały partyzanckie. Walki toczyły się na przedmieściach chińskiej dzielnicy Cho Lon.

W odległości 38 km na południe od Sajgonu, partyzanci

zaatakowali pozycje obronne wojsk amerykańskich zadając im duże straty. Rozpoczęły się również walki w prowincji Phuoc Tho na południowy wschód do Sajgonu. Do chwili obecnej nie znamy rezultatów tej walki.

Ostatnie godziny walki w Południowym Wietnamie charakteryzowały się dużą intensywnością działań ze strony sił narodo-wy-zwoleń-czych. Partyzanci ostrzelali z rakiet patrol wojskowy przeciwnika na jednej z rzek w rejonie Sajgonu. Duża liczba żołnierzy reżimowych została zabita. Trafiony został dowódca 199 amerykańskiej brygady piechoty generał brygady M. Davis.

PAP

Dyskusja nad tezami KC PZPR i realizacja zobowiązań

Szeroka jest problematyka poruszanych zagadnień w toku toczącej się obecnie w całej Polsce dyskusji przedzjazdowej. W nawiązaniu do tez zjazdowych dyskutowane są zadania gospodarcze i społeczne — zarówno w skali ogólnej, jak i w poszczególnych zakładach pracy, w powiatach, miastach i na wsi. Coraz więcej założeń robotniczych melduje już o zrealizowanych i o podejmowaniu nowych zobowiązań dla uczczenia V zjazdu PZPR.

Załoga Kaliskich Zakładów Koncentratów Spożywczych dostarczyła dodatkowo na rynek 6 ton przypraw i 18 ton sosów. Zakończono tu również przedterminowo modernizację oddziału produkcji glutamianu sodu, który do końca roku dostarczy 50 ton produktów, a więc o 10 ton więcej niż przewidywał plan.

Wykonanie zobowiązań przez załogę zakładów przemysłu ziemniaczanego we Wronkach przyniosło dodatkową produkcję syropu cukierkowego, kleju kazeinowego itd.

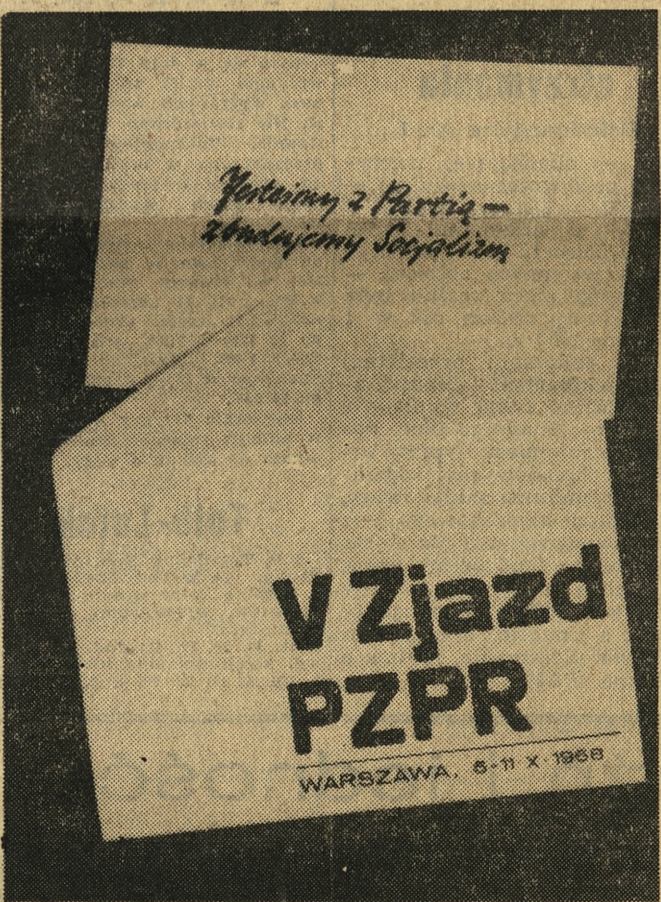
Znacznie przekroczyli (o 75) proc. podjęte zobowiązania pracownicy Wielkopolskich Zakładów Przemysłu Tłuszczowego w Szamotulach, którzy dostarczyli ponadplanowo 284 tony oleju lnianego, 550 ton tzw. śrutu lnianego.

Wykonanie w całości czynu produkcyjnego przez spółdzielnię mleczarską w Kowalewie pozwoliło na dodatkowe zaopatrzenie rynku w 3 tony sera topionego.

W blisko 400 proc. zrealizowali swój czyn zjazdowy pracownicy przetwórci owocowej z Pudliszek. Zakład ten, znany z dobrej jakości wyrobów dostarczył dodatkowo na rynek pokasne ilości marynaty, dżemów i innych artykułów.

PAP

Temat: V Zjazd PZPR



Po trzęsieniu ziemi

200 osób nadal pod gruzami na Filipinach

Jak donoszą z Manili w 66 godzin po trzęsieniu ziemi, które spowodowało m. in. zawalenie się 5-piętrowego gmachu, ekipy ratownicze wydobyły spod jego ruin 6-letniego żywego chłopca. Wzrosła tym samym nadzieja na uratowanie 200 osób zasypanych gruzami.

W poniedziałek, w 80 godzin po katastrofie, trudno już jednak liczyć na uratowanie życia większości ofiar kataklizmu. Do tej pory ustalono, że zginęło już 186 osób.

Pracujące dniem i nocą ekipy ratownicze wydobyły spod gruzów 258 osób, z tego 27 po przewiezieniu do szpitali zmarło. (PAP)

Wrak „Scorpiona” zlokalizowany

Jak podaje Agencja Reutera amerykańscy eksperci marynarki wojennej określili położenie amerykańskiej łodzi podwodnej „Scorpion” która zatonała w tajemniczych okolicznościach 21 maja br. Katastrofa nastąpiła w wyniku eksplozji 560 km na południowy-zachód od Azorów. (PAP)

„Dzień praw człowieka” na festiwalu w Sofii

Galowy koncert delegacji polskiej

Ośmy dzień sofijskiego festiwalu zainaugurowała wielka impreza artystyczna, zorganizowana dla uczczenia „dnia obrony praw człowieka”. Był nią wielki marsz turystyczny ponad 3 tys. grupy młodzieży na Czarny Wierch — najwyższy szczyt położonego w pobliżu Sofii pasma górskiego Witosza.

Młodzież wzięła udział w wiecu poświęconym obronie praw człowieka. W związku z tym odsłonięta została wmurowana w ścianie płyta upamiętniająca ten festiwalowy dzień i spotkanie młodzieży na Czarnym Wierchu. W drugiej części „spotkania na szczycie” uczestnicy imprezy obejrzyli występ zespołów folklorystycznych bułgarskiej młodzieży. Tego dnia na uniwersytecie

Dokończenie na str. 2

Akcja szczepień 13 mln dzieci przeciwko chorobie Heine-Medina

Coraz mniejsza liczba zachorowań

W całym kraju trwają obecnie intensywne przygotowania służby zdrowia do mającej się wkrótce rozpocząć wielkiej akcji szczepień wszystkich dzieci przeciw chorobie Heine-Medina. Objętych nimi zostanie ok. 13 mln. dzieci w wieku od 3 mies. do 15 lat.

Ze względu na groźbę rozprzestrzeniania się paraliżu dziecięcego, ta wielka akcja przeprowadzana zostanie w bardzo krótkim czasie — w ciągu bieżącego miesiąca. W poszczególnych województwach i powiatach szczepienia odbędą się w ciągu paru dni. Będzie to więc zadanie ogromne, wymagające mobilizacji

wszystkich kadr i wielkiego wysiłku służby zdrowia. W związku z tym wielu pracowników lecznictwa odwołano z urlopów. Dokładne terminy i miejsca szczepień zostaną już wkrótce opublikowane.

We wszystkich województwach ustala się szczegółowe terminy szczepień dla poszczególnych powiatów i regionów. Szczepieniami obejmie się wszystkie dzieci pozostające na danym terenie, bez względu na stałe miejsce zamieszkania, a więc także dzieci przebywające na wakacjach z rodzicami, na koloniach, obozach letnich itp. O rozmiarach

POGODA

6 bm. będzie zachmurzenie niewielkie, w ciągu dnia rozwój chmur kłębiastych. Temperatura maksymalna od 22 st. na Wybrzeżu do 24-26 st. na pozostałym obszarze. Wiatry przeważnie słabe, północno-wschodnie i wschodnie.

PAP

Dokończenie na str. 2

Nad tezami zjazdowymi

Gruntowna reforma programów nauczania

„Konieczne jest kontynuowanie prac nad pełnym dostosowaniem programów wychowania obywatelskiego, historii oraz historii literatury w szkołach średnich do potrzeb socjalistycznego i patriotycznego wychowania młodzieży, bardziej konsekwentny dobór treści nauczania oraz ulepszenia struktury programów i podręczników” — to jedna z wielu tez zjazdowych PZPR dotyczących dalszego rozwoju oświaty w naszym kraju.

To jedno zdanie zawiera wielki ładunek treści, których realizacja mieć będzie istotny wpływ na patriotyczną postawę 8 mln. młodych Polaków, ich wiedzę o sprawach kraju, sposób myślenia, stosunek i wiarę w to co czynią. Obecne prace nad nowymi programami to kontynuacja rozpoczętej reformy szkolnictwa. Nowe programy wprowadza się sukcesywnie, wydając jednocześnie nowe komplety podręczników dla każdej klasy. Oświatowo-pedagogiczne ośrodki naukowe podjęły już szczegółowe badania nad efektywnością nowych programów. Instytut pedagogiki, katedry uniwersyteckie oraz instytuty resortowe mają się zająć weryfikacją programów dla szkół zawodowych, które kształcą w ok. 250 specjalnościach.

Generalnym problemem weryfikacji programów jest zawartość w nich treści kształcenia. Przeładowanie niektórych przedmiotów np. matematyki — przyrodniczych, niewłaściwe proporcje tematyczne w toku kształcenia, zbyt duży nacisk na podawanie faktów, a w mniejszym stopniu na kierowanie myśleniem — to problemy, które są jeszcze w stadium różnych koncepcji naszych pedagogów. Zmiany idą w kierunku szczegółowej selekcji tematyki programów, integracji niektórych tematów, eksponowania zagadnień ważnych i przydatnych.

Najbardziej pilną potrzebą jest weryfikacja programów nauczania przedmiotów humanistycznych — języka polskiego, historii i wychowania obywatelskiego. Stwierdzają to dobitnie tezy zjazdowe. Dokonano już wiele zmian, na razie o charakterze doraźnym. Rozwiązano resortową komisję programową zajmującą się wychowaniem obywatelskim, której przewodniczył Adam Schaff. Podjęto prace nad ukształtowaniem nowej komisji, która zajmie się weryfikacją dotychczasowego pro-

gramu nauczania. Pedagodzy doszli do wniosku, iż podręcznik do wychowania obywatelskiego nie może być wszechstronnym i stale aktualnym źródłem wiedzy. Dlatego przygotowuje się liczne broszury tematyczne dla szkół ogólnokształcących i zawodowych. Przygotowuje się nową wersję podręcznika wychowania obywatelskiego w ósmych klasach pod redakcją Jana Gajewskiego i Krzysztofa Kąkole. W następnych latach podręcznik ten ulegać będzie zapewne dalszej modyfikacji, w kontekście ewentualnych zmian w programie nauczania. (PAP)

Dzisiaj pogrzeb K. Rokossowskiego

Okryta kirem sala centralna go domu Armii Radzieckiej w Moskwie. Nad trumną chyła się krepą przepasane sztandary bojowe. Na katafalku w wojskowym mundurze spoczywa Konstanty Rokossowski — Marszałek Związku Radzieckiego i Marszałek Polski.

O godzinie 12 przed trumną składa wieniec ambasador Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Moskwie Jan Ptaszński.

W gmachu Ministerstwa Obrony ZSRR ambasador PRL w ZSRR wpisuje się do wyłożonej tam księgi kondolencyjnej.

Do późnych godzin wieczornych przechodzą przed trumną w głębokim milczeniu dziesiątki tysięcy żołnierzy, robotników, młodzieży, oficerów, przedstawicieli społeczeństwa Moskwy.

We wtorek oczekiwana jest w Moskwie delegacja Ministerstwa Obrony Narodowej PRL, delegacje miast polskich zwolonych przez K. Rokossowskiego. Uroczystości pogrzebowe rozpoczyna się w godzinach popołudniowych czasu moskiewskiego.



Osobowa „Nysa” N-521 — nowy polski samochód.
CAF — fot. Sokołowski

Nixon, Rockefeller czy Reagan?

Konwencja republikańska w Miami

W Miami na Florydzie rozkręca się szybko pierwsze wielkie widowisko polityczne tegorocznej kampanii wyborczej: konwencja partii republikańskiej. Uczestniczący w niej delegaci w liczbie 1333 wybiorą w ciągu najbliższych dni republikańskiego kandydata na prezydenta.

Konwencja rozpoczyna się formalnie w poniedziałek, ale już w jej czasie widowiskowa, jak i za kulisowe przetargi polityczne są już w pełnym toku. W pełni działają już telewizyjna obsługa konwencji, transmitując na całe Stany żywe sceny z Miami. Przez ulice miasta przeciąga barwne pochody, hałaśliwie reklamujące poszczególnych republikańskich pretendentów do kandydatury na prezydenta: Nixona, Rockefellera i Reagana. Specjalnie zaangażowane firmy reklamowe postarają się o na danie konwencji maksymalnie głośnej i barwnej oprawy. Są więc wynajęte z cyrków słonie (symbol partii republikańskiej), są zgrabne dziewczęta występujące w wyborczych piosenkach, są renomowane zespoły muzyczne, komicy i opalanci „na dniówkę” uczestnicy „spontanicznych” powtań i manifestacji.

Wszystko to należy do dawnej ugruntuowanej tradycji amerykańskich konwencji wyborczych. Szczególną cechą obecnej konwencji są natomiast nie mające precedensu nadzwyczajne środki bezpieczeństwa podjęte przez miejsce wa policję i specjalnie skierowane tam ekipy FBI.

We wtorek ma być ogłoszona tzw. „platforma partii republikańskiej”, tj. jej program polityczny, z którym zamierza pójść do wyborców. Targi nad jej treścią trwają już od kilku dni, przy czym ich zawziętość jest odwrotnie proporcjonalna do faktycznego znaczenia platformy. Doskonale wiadomo, że — tak jak było w przeszłości — będzie ona kompromisowym zlepkiem w treści swej zbliżonych do siebie poglądów i postulatów licznych ugrupowań i sił działających w republikańskim obozie. (PAP)

PROFICJALNIE

Czy wierzy pan w diabła?

Francuski Instytut Badania Opinii Publicznej dokonał w 7 krajach europejskich sondaży na temat problemów religijnych, uzyskując bardzo interesujące dane. Ankieta objęła przedstawicieli różnych grup ludności we Francji, Wielkiej Brytanii, RFN, Holandii, Szwajcarii, Szwecji i Norwegii. Okazuje się, że wiara w Boga często nie idzie w parze z wyznawaniem podstawowych kanonów kościelnych. Tak np. na pytanie: „czy wierzy pan w Boga?” we Francji odpowiedziało twierdząco 73 proc. ankietowanych, negatywnie — 21 proc., a 6 proc. nie zdecydowało się. Natomiast w raj wierzyło już tylko 39 proc. Francuzów, a w piekło 22 proc. Jeśli jesteś my już przw „nieczystych mocy”, to trzeba stwierdzić, że w odpowiedzi na pytanie: „czy wierzy pan w diabła?”, 17 proc. Francuzów oświadczyło „tak”. W życie pozagrobowe wierzy 35 proc. Francuzów, a w reinkarnację — 23 proc. Nieco podobne dane z różnymi odchyleniami sięgającymi do 8-10 proc. nadeszły z pozostałych krajów europejskich.

Organizatorzy ankiety zaznacza, że identyczne pytania poza dotychczas wiary w Boga zadano w swoim czasie w Stanach Zjednoczonych. Wówczas w „bogobojnej” Ameryce nie wypadało pytać o „drażliwe” rzeczy. Okazuje się, że w USA, na pytanie: „czy wierzy pan w diabła?” odpowiedziało twierdząco aż 60 proc. ankietowanych. Diabełski kraj!

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Jerzy Walasek.

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa Nowa napaść Izraela na terytorium Jordanii

W niedzielę późnym wieczorem jordański rzecznik wojsko wy poinformował, że w wyniku trzygodzinnego nalotu izraelskiego oraz ognia z czołgów zginęło 28 osób, w tym 23 cywilów. 76 osób cywilnych i 6 żołnierzy odniosło rany.

Okoliczności towarzyszące barbarzyńskiemu zbombardowaniu jordańskiego miasta Es Salt przez piratów izraelskich świadczą o tym, że była to z góry zaplanowana prowokacja izraelska zmierzająca do zaostrzenia sytuacji na Bliskim Wschodzie i próba zastraszenia Jordanii.

Oprócz bombardowania miasta Es Salt przy użyciu lotnictwa agresorzy izraelscy wtargnęli także na terytorium Jordanii w pobliżu wioski Karameh. Jak komunikuje rzecznik wojskowy Jordanii, atak izraelski został odparty. Wojska jordańskie zniszczyły dwa czołgi izraelskie oraz zadały napastnikowi znaczne straty w ludziach. (Wioska Karameh jest częstym obiektem ataków ze strony najeźdźców izraelskich. 21 marca wojska lądowe agresora przekroczyły Jordan i zajęły Karameh. Później zostały stamtąd wyparte przez oddziały jordańskie). (PAP)

O godz. 20.30 czasu warszawskiego, w poniedziałek wieczorem, zebrała się w Nowym Jorku Rada Bezpieczeństwa, by rozpatrzyć skargę Jordanii w związku z niedzielnym nalotem izraelskich samolotów na Es-Salt. (PAP)

Stan napięcia w kraju Basków

Jak informują agencje zachodnie, w poniedziałek dyktator Hiszpanii, Francisco Franco, wprowadził w kraju Basków w prowincji Guipuscoa stan pogotowia. Bezpośrednim powodem tej decyzji było zastrzeżenie wysokiej rangi funkcjonariusza tajnej policji w San Sebastian, Melitona Manzanasa Gonzalesa. (PAP)

Awantury hippies w Nowym Jorku

W starciu z grupą hippies w Nowym Jorku zostało rannych trzech policjantów. Starcie zostało wywołane po tym jak patrol policji kazał zejść jednemu z hippies z drzewa, na którym „wypoczywał”. (PAP)

Wizyta senatora belgijskiego w Polsce

W dniach od 22 lipca do 4 sierpnia br. przebywał w Polsce senator belgijski, przewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Belgijskiej, Jean Dubucquoy.

Senator J. Dubucquoy został przyjęty przez kierownika MSZ wiceministra J. Winiewicza.

Podczas pobytu w Polsce senator J. Dubucquoy odwiedził Warszawę, Kraków, Śląsk, Wybrzeże i Mazury. (PAP)

Amnestia polityczna w Iraku Ustępstwa na rzecz autonomii Kurdów

Iracka rada dowództwa rewolucji ogłosiła dekret o zwolnieniu z więzień 300 osób skazanych za działalność polityczną. W najbliższych dniach zwolnionych zostanie 86 osób. Reszta — w terminie nieco późniejszym.

Rada dowództwa rewolucji ogłosiła ponadto, że wprowadzi w życie niektóre punkty umowy z 29 czerwca 1966 r., dotyczącej problemu kurdyjskiego. Dotychczas umowa ta pozostawała martwą literą, co m. in. spowodowało wycofanie się przedstawicieli Kurdów z rządu obalonego niedawno prezydenta Arifa. Rada dowództwa rewolucji postanawia obecnie wprowadzić w życie punkty deklaracji mówiące o uznaniu języka kurdyjskiego i o pełnej autonomii kulturalnej Kurdów. Rząd postanawia zezwolić młodzieży kurdyjskiej na wyjazdy za granicę dla kontynuowania studiów i na korzystanie ze stypendiów rządowych. Zapowiedziano otwarcie akademii kurdyjskiej dla rozwoju języka i kultury kurdyjskiej. Jednocześnie otwarto Uniwersytet Kurdyjski w Sulejmanii, mieście położonym na północy Iraku. (PAP)

W temperaturze 70° C

Remont pieca martenowskiego

Po generalnym remoncie i pomyślnym rozruchu podjął ponownie pełną eksploatację piec martenowski nr 2 w Hucie im. Lenina. Planowany jego postój został przez brygadę hutniczego przedsiębiorstwa remontowego skrócony o 8 godzin. Wykonane w ten sposób jedno z zobowiązań zjazdowych umożliwiło hutnikom wyprodukowanie dodatkowo ok. 380 ton stali.

Robotnicy nie czekali aż piec po zatrzymaniu zostanie całkowicie ostudzony. Demonstracja jego konstrukcji rozpoczęła natychmiast po ostatnim spuszczeniu, wymiana wymurówki we wnętrzu pieca, odbywała się w temperaturze 70 stopni C. Każdy z robotników był zmęczony przez kolegę po 5-10 minutach pracy. Remontujących piec chłodziły specjalne wentylatory. Powodzenie remontu zapewnili mistrz Antoni Adamczyk oraz brygadziści Józef Klubka i Józef Pyciak. (PAP)

Socjalistyczna współpraca gwarancją realizacji programu reform w CSRS

Przemówienie A. Dubczeka w Radiu i TV

W niedzielę 4 bm. sekretarz KC KPCz Aleksander Dubczek wygłosił przemówienie i telewizyjnie. Oświadczył on m. in.:

Na spotkaniu przedstawicieli 6 partii komunistycznych omawialiśmy nasze wspólne zadania i wzajemne stosunki, kierowaliśmy się dążeniem do wyjaśnienia sytuacji, ale przede wszystkim do znalezienia dróg umożliwiających rozszerzenie wzajemnej współpracy. Nasze stanowcze decyzje, podjęte w styczniu możemy zrealizować pomyślnie do końca tylko we współpracy z wszystkimi krajami socjalistycznymi, z którymi na zawsze związana jest nasza przyszłość. Inaczej nie można zapewnić rozwoju gospodarczego, a tym bardziej zagwarantować bezpieczeństwa i niezawisłości naszego kraju.

W toku rozmów — stwierdził dalej A. Dubczek — doszliśmy do wspólnego poglądu na określenie, wspólnie sformułowane zasady i

cele, które uzyskały poparcie wszystkich uczestniczących partii i które znajdują wyraz w konkretnych propozycjach przyszłej współpracy — umacniania jednolitości międzynarodowego ruchu komunistycznego, wspólnego popierania wal ki sił postępowych przeciwko imperializmowi, zacieśniania współpracy wspólnoty socjalistycznej itp.

W oświadczeniu wyrażona jest również zasada, według której wzajemne stosunki krajów socjalistycznych powinny być oparte na prawdziwym międzynarodowym, harmonijnym i łączącym zarówno wymogi jednolitości, wzajemnej pomocy i solidarności, jak też przestrzegania zasad równoprawności, suwerenności, niezawisłości narodowej i terytorialnej integralności.

W ubiegłych miesiącach i w toku przygotowań do narady dążyliśmy do tego, aby nie nastąpiło osłabienie, lecz na odwrót, aby do szło do umocnienia naszych kontaktów ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi, abyśmy służyli dalszemu rozwojowi socjalizmu na świecie. Polepszeniu naszych wzajemnych stosunków służyć będzie niewątpliwie zaprzestanie publicznych polemik. Co się tyczy nas, to jesteśmy zainteresowani w tym, aby przestrzegać tej obietnicy.

Komitet Centralny KPCz i rząd CSRS, podobnie jak dotychczas, zdecydowanie i jednoznacznie popiera Układ Warszawski. Zasady wyrażone w wspólnym dokumencie potwierdzają naszą linię w kwestii niemieckiej oraz nasz stosunek do międzynarodowej współpracy gospodarczej. (PAP)

Z Festiwalu w Sofii

Dokończenie ze str. 1

sofijskim zainaugurowano obrady konferencji na temat praw młodzieży. Po posiedzeniu plenarnym uczestnicy konferencji rozpoczęli obrady w sześciu komisjach problemowych

Dziwiny, przedostatni dzień IX Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Sofii, choć dżony był pod hasłami walki młodzieży o pokój, przeciwko broni jądrowej. Dzień ten związany z 23 rocznicą zniszczenia Hiroshimy i Nagasaki przypominał młodzieży świata o potężności broni atomowej i niebezpieczeństwie jakie stanowi ona dla ludzkości.

Ważnym wydarzeniem dnia był galowy koncert polskiej delegacji na IX festiwalu, który odbył się w reprezentacyjnym Teatrze im. Wazowa. (PAP)

Płace — koszty utrzymania

Dokończenie ze str. 1

alnej — określającej rzeczywiste możliwości nabywcze — wynosił w 1967 r. prawie 6 proc. — w porównaniu z 1965 r. W I półroczu br. — jak wynika z wstępnych obliczeń — przeciętna płaca realna była o 1,6 proc. wyższa niż w I półroczu 1967 r.

Przy obliczaniu przeciętnej płacy nominalnej i realnej uwzględniono tylko wypłaty z osobowego funduszu plac. Pominięto natomiast wypłaty zasiłków chorobowych i rodzinnych, z funduszu zakładowego, z funduszu bezosobowego oraz inne wynagrodzenia nie objęte osobowym funduszem plac. Wszystkie te wypłaty wzrosły w latach 1965—67 o ponad 18 proc., a uwzględniając wzrost kosztów utrzymania, realnie o 15 proc. (PAP)

Generał De Gaulle uda się do Turcji

Z Ankary donoszą, że prezydent Francji gen. Charles de Gaulle przybędzie z oficjalną wizytą do Turcji w dniach od 25—30 października. (PAP)

Koziołki

13, 15, 19, 25, 38, dod. 32
W 586 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 4. VIII. 1968 r. wpłynęło 250.597 zakładów. Fundusz wygranych wynosi 413.485,— zł. Nie stwierdzono wygranych I stopnia. Zakumulowana kwota przeznaczona w myśl §25 ust. 1 na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi obecnie 400.000,— zł.

Stwierdzono: 1 „czwórka” z liczbą dodatkową w kolekturze nr 316 w Środzie wy wysokości 37.589,— zł; 44 „czwórki” po zł 1.993,—; 91 „trójkę premiowanych” po zł 149,—; 1 832 „trójkę” po zł 49,—; 1 693 „dwójkę premiowanych” po zł 25,—; 20 676 „dwójkę” po zł 5,—.

Losowanie 587 gry odbędzie się w dniu 11 sierpnia 1968 r. w Gostyniu na Rynku o godz. 12.30. K6093

Toto-Lotek

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w Toto-Lotku z dnia 4. 8. 68 na który wpłynęło 9.876.621 zakładów, wylosowano następujące numery:
3, 12, 14, 29, 32, 41; dod. 35 wg. kolejności ciągnięcia: 3, 12, 41, 14, 29, 32, dod. 35.

Akcja szczepień 13 mln dzieci

Dokończenie ze str. 1

rach zadań czekających służbę zdrowia świadczy np. fakt, iż w woj. wrocławskim akcją szczepień trzeba będzie objąć w ciągu kilku dni ok. 1,3 mln. dzieci, a na Mazowszu — ok. pół miliona dzieci.

Szczepienia prowadzone będą doustną szczepionką importowaną z Jugosławii i Związku Radzieckiego, uodporniającą przeciwko chorobie Heine-Medina.

Obserwacje z ostatnich dni pozwalają przypuszczać, że dzięki zaszczepieniu profilaktycznie na terenach najbardziej zagrożonych już przeszło miliona dzieci — w Poznaniu i woj. poznańskim, w niektórych powiatach woj. wrocławskiego, zielonogórskiego, szczecińskiego i łódzkiego — nastąpiło pewne zahamowanie wzrostu zachorowań. Poza tymi okręgami kraju, notuje się tylko pojedyncze zachorowania na Heine-Medine. W woj. koszalińskim spośród kilku przypadków podejrzanych, tylko w 3 stwierdzono obecność wirusa polio.

W dalszym ciągu lekarze zalecają ścisłe przestrzeganie zasad higieny — tak otoczenia, jak i czystości osobistej, unikanie kąpiel w zamkniętych zbiornikach wodnych, basenach itp. jak też nadmiernego przemęczenia i wysiłku dzieci. (PAP)

Balet poznański powrócił z Włoch

Balet Opery Poznańskiej po wrócił z podróży artystycznej do Włoch. Zespół występował raz w Triescie oraz dwukrotnie w Torino, przedstawiając włoskiej publiczności balety: „Giselle” Adama, „Ognisty Ptak” Strawińskiego i „Tempus Jazz” Jerzego Miliana. Duży sukces odnieśli soliści: Olga Sawicka, Anna Deręgowska, Roma Juszkat, Wiesław Kościelski, Przemysław Śliwa i Edmund Koprucki. Orkiestrą dyrygował Robert Satanowski. (PAP)

Antypolska heca

W Lubce 4 sierpnia odbył się 17 zjazd przesiedleńców z Pomorza szczecińskiego, zorganizowany przez tzw. ziomkostwo Pomorzan. Zjazd — ten upłynął pod znakiem gwałtownych ataków przeciwko Polsce Ludowej, a zwłaszcza przeciwko naszym granicom zachodnim. (PAP)

Manewry CENTO

Agencja Antolia donosi o zakończeniu manewrów paktu CENTO na granicy turecko-irańskiej. Manewry obserwowane były przez przedstawicieli dowództwa CENTO oraz wyższych oficerów z ramienia Paktu Północnoatlantyckiego. Jak pisze cytowana agencja celem manewrów było sprawdzenie zdolności skoordynowania operacji wojsko wch dwóch sąsiadujących krajów. (PAP)

Przyjaźń i jedność

„Prawda” o oświadczeniu bratysławskim

Organ prasowy KC KPZR, „Prawda” w artykule wstępnym w dniu 5 bm. stwierdza m. in.:

Przyjaźń i jedność bratnich narodów odpowiada żywotnym interesom każdego kraju socjalizmu i całej wspólnoty socjalistycznej. Idea ta zakorzeniła się głęboko w myślach i sercach budowniczych nowego świata. Wyrażając ich gorące pragnienia, partie komunistyczne i robotnicze bratnich krajów uważają za swój niezwykle ważny obowiązek międzynarodowy stałe umacnianie wartości i potęgi sił socjalizmu, urzeczywistnianie nieśmiertelnych nauk marksistowsko-leninowskich. Nowym przejawem tej troski jest narada przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Węgier i Związku Radzieckiego, która odbyła się w Bratysławie w dniu 3 sierpnia.

Cały świat z najwyższym zainteresowaniem przyjął oświadczenie partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalistycznych, uchwalone jednomyślnie na naradzie. Wyniki narady ocenia się jako nowy ważny krok na drodze umocnienia jedności i wartości krajów socjalistycznych, jako poważny wkład do walki o utrwalenie pozycji socjalizmu, o pokój i bezpieczeństwo narodów, przeciwko działaniom wywrotowej i agresywnej polityce imperializmu.

Narada przedstawicieli sześciu bratnich partii wyraziła wole najszerzych mas ludowych krajów socjalistycznych, które pragną umocnienia jedności dla dobra wspólnej sprawy. W oświadczeniu uczestników spotkania nakreślono drogę zmierzającą do osiągnięcia tego celu. Stanowisko przedstawione w tym dokumencie wyraża głębokie dążenie ludzi pracy krajów socjalizmu, do powiada zadaniom, które stoją przed międzynarodowym ruchem komunistycznym.

Podczas narady w Bratysławie omówiono — zgodnie z ukształtowanymi już tradycjami — w atmosferze całkowitej szczerości, pryncypialności i przyjaźni — aktualne zagadnienia walki o socjalizm, dalszego umocnienia wspólnoty socjalistycznej oraz wartości światowego ruchu komunistycznego.

Bratnie partie krajów socjalistycznych oświadczyły, że będą zdecydowanie występować przeciwko wszelkim próbom osłabienia kierowniczej roli

klasy robotniczej i partii komunistycznych, że nigdy nie pozwolą nikomu wbić klina między państwa socjalistyczne, naruszyć podstaw socjalistycznego ustroju społecznego.

Uczestnicy narady bratysławskiej, podkreślili wielkie znaczenie dwustronnej i wielostronnej współpracy gospodarczej, dalszego doskonalenia działalności RWPG. Ponownie stwierdzono, iż należy w najbliższym czasie urządzić naradę gospodarczą na najwyższym szczeblu.

Szczególną uwagę poświęcono zagadnieniom sytuacji międzynarodowej, potwierdzając zarazem gotowość uzgadniania i koordynowania posunięć na arenie międzynarodowej.

W obliczu wzmagających się kłopotów imperializmu zmierzających do podważenia wspólnoty socjalistycznej; jeszcze większego znaczenia nabiera obronna organizacja Układu Warszawskiego i jej działalność. „Aktualna sytuacja — podkreśla oświadczenie — wymaga od nas nie słabnących wysiłków na rzecz podniesienia zdolności obronnej każdego państwa socjalistycznego i całej wspólnoty socjalistycznej oraz umocnienia współpracy

politycznej i wojskowej w ramach Układu Warszawskiego”.

Uczestnicy narady oświadczyli, że uważają za swój obowiązek uczynić wszystko co jest konieczne dla umocnienia jedności ogólnoswiatowej armii komunistów.

Wypróbowanym kompasem komunistów, realizujących praktycznie wielkie ideały ludzkości jest wiecznie żywa, twórcza nauka marksistowsko-leninowska. Wierność dla tej nauki, dla proletariackiego sztafetu stanowi źródło siły każdego rewolucyjnego oddziału, gwarancję dalszego umacniania pozycji socjalizmu i pokoju. Jedynie nauka marksistowsko-leninowska będzie również nadal stanowić określony czynnik dalszego zespala nia krajów socjalizmu, partii komunistycznych i robotniczych, jedności działania w walce o wspólne cele.

Spotkania w Czernej nad Ci są i w Bratysławie ponownie potwierdziły, że mądre i spokojne, wnikliwe i cierpliwe rozpatrywanie skomplikowanych zagadnień na zasadzie pryncypialnej, przeniknięte głęboką troską o podstawowe interesy światowego socjalizmu i międzynarodowego ruchu komunistycznego, jest słuszną normą we wzajemnych stosunkach między państwami socjalistycznymi i ich partiami komunistycznymi i robotniczymi. (PAP)

„Dziękuję wam wolsztyńscy stolarze...”

Jak na fabrykę mebli taki zbiór korespondencji wydaje się osobliwy: dziesiątki listów, pisanych przez wolsztyńskich stolarzy, często długich i wylewnych; wszystkie obcojęzyczne, wszystkie od osób prywatnych.

Dyrektor Wincenty Gauza pokazuje mi coraz nowe fragmenty korespondencji: same pochwały, na przykład ze Świerdowskiej czy z Kuznieckiej.

Nie tylko superlatywy w rodzaju: „dziękuję Wam, wolsztyńscy stolarze...” — sygnalizują się od zagranicznych klientów pod adresem Wolsztyńskich Fabryk Mebli, która produkuje znakomite, znane w całym kraju i wielu rejonach ZSRR nowoczesne komplety kuchenne. W listach nie brak również życzeń.

Kto decyduje?

Można dostawać od ludzi listy z wyrażeniami uznania, trudniej jednak uzyskać gorzkie pigułki uwagi, zwłaszcza że nie ma ich czym popić: dodatkowych taboretów wysłać się nie da, a całe odium za „niekompetentne” komplety spada na fabrykę. Tymczasem wolsztyńscy meblarze są bezgrzeszni, bowiem o liczbie taboretów zadecydowała za mawiającą meble radziecka centrala handlu zagranicznego.

Nie ma Wolsztyn wpływu na kształt zamówień, ale decyduje o innych ważnych sprawach, jak jakość wykonania, terminowość dostaw czy wreszcie koszty wytwarzania. Na

tym więc koncentruje się wszystkie wysiłki, i to nie bez rezultatów. Jako się już rzekło, klasa kuchennych kompletów jest wysoka. Reklamy są więc tu zjawiskiem nieznanym, a od zdobycia znaku najwyższej jakości „Q” dzieli fabrykę tylko jeden krok.

„Jak zakończymy rozbudowę — mówią — będziemy mieli wszelkie warunki do zdobycia takiego znaku. Powstanie magazyn, będzie można udoskonalić proces produkcyjny.

Trzeba tylko, by dostawcy materiałów i kooperanci również pomyśleli o przestrzeganiu umownych zasad. W wielkoseryjnej, taśmowej produkcji nie ma bowiem czasu na usuwanie ich niedbalstwa. Najwięcej pretensji jest o to do Czarnkowskiej Fabryki Płyt Pilśniowych. Znacznie lepiej spisuje się dostawca z Ko-

WIELKO POLSKA dla EKSPORTU

niecpora w województwie kieleckim.

Podobnie z krytycznymi uwagami spotykają się okucia pochodzące z Bydgoszczy; fabryka jednak dostawcy zmienić sobie nie może.

Zaloga filarem

Wprawdzie niektórzy mówią, że trudności są po to, by je pokonywać, ale wydaje się, że znacznie prostsze byłoby w ogóle do nich nie dopuszczać. Z tym widzą dostawcy i kooperanci WFM mają również „trudności”, więc stolarze z Wolsztyna muszą sobie radzić we własnym zakresie. Nie tylko przy tym umiejętnie usuwają cudze niedomagania, ale i planują odważnie nowe modele mebli, lepsze rozwiązania konstrukcyjne i funkcjonalne.

Niemala w tym zasługa szefa produkcji, inżyniera Bolesława Kachowiaka, absolwenta poznańskiego WSR, który ogromny nacisk kładzie na jakość wykonania.

Jego zdaniem wysoki standard produkcji, to nie tylko sprawa dobrych materiałów, ale i świadomości załogi. Szkoleniu więc, doskonaleniu kwalifikacji i podnoszeniu dyscypliny technologicznej poświęca się w Wolsztynie wiele uwagi.

Przy wielu kłopotach, o poziomie wolsztyńskich mebli ostatecznie decydują ludzie, w większości niezwykle pilni i oddani fabryce. Wśród nich wyróżniają się: mistrz Marian Witajewski, Agata Maciejewska czy Ryszard Grzesik.

Akty mobilizacji

Bądźmy obiektywni i wspomnijmy o bodźcach, które obok ambicji i lokalnego pa-

triotyzmu także odgrywają określone role. Oddziaływują więc na lepszą robotę dla eksportu specjalne premie, choć jeszcze niezbyt wysokie, ale już w kategoriach liczących się grosza. Podziałem dodatkowo zorganizowany przez „GŁOS WIELKOPOLSKI” POZNANSKĄ ROZGŁOSNIE POLSKIE GO RADIA I PIH.

Konkurs „Wielkopolska dla eksportu — III” o tytuł wzorowego eksportera, który wprowadzi stawia wysokie wymagania i ma licznych uczestników, ale jest celem realnym.

Ostatnio też w fabryce zastanawiano się nad zadaniami wytyczonymi w Tezach V Zjazdu PZPR. Powiedziano tam przecież między innymi, że „... w obecnej sytuacji pierwszoplanowym zadaniem jest podjęcie wysiłku dla wzrostu eksportu, poprawy jego struktury, a jednocześnie zapoczątkowanie rozbudowy i modernizacji szeregu gałęzi przemysłu, aby uzyskać w następnym pięcioleciu poważny wzrost wczesnej produkcji eksportowej”.

Powiedziano tam również, że eksport mebli powinien wzrosnąć w dwóch ostatnich latach bieżącego planu 5-letniego o około 23 procent.

W sprawach jakości i opłacalności Tezy mówią: „Z całą energią należy prowadzić prace związane z poprawą opłacalności eksportu wszędzie gdzie istnieją możliwości obniżenia kosztów oraz uszlachetnienia produktów i ulepszenia opakowań.”

Niezbędna jest zasadnicza poprawa jakości produkcji eksportowej. Przede wszystkim w przemyśle i w aparacie handlu zagranicznego trzeba eliminować przejawy niedbalstwa i braku odpowiedzialności za jakość...”

Dobra zapowiedź

Produkcja Wolsztyńskiej Fabryki Mebli rozwija się dynamicznie. W ciągu ostatnich dwóch lat wzrosła ona o 32 mln zł, by osiągnąć w tym roku wartość 100 mln zł. W przyszłym roku przybędzie dalsze 20 mln zł, a przy sztorczone dostawy eksportowe zwiększą się o obecnych 8 tys. do 15—16 tys. kompletów.

Tyle plan, ale nie wydaje się on być ostatnim słowem fabryki. Trzeba jednak tak działać, by nie zaszkodzić dostawom na rynek wewnętrzny. Nic innego nie pozostanie więc, jak szukać rezerw. Czy one się znajdą? Osobiście wierzę w załogę WFM i w skuteczność przedzjazdowej dyskusji nad Tezami. Liczyć też chyba można na zachętę Konkursu „Wielkopolska dla eksportu”.

ZBIGNIEW MIKA

Droga wiodła przez Czechosłowację (3)

W Bratysławie i Pradze

W tym roku, niebawem, minie 30 rocznica haniebnego układu monachijskiego, który oddał ten kraj we władzę hitleryzmu i stworzył bezpośrednie preludium do września 1939 r. Poniżej drukujemy odcinek publicystycznych i reporterskich zapisków naocznego świadka czechosłowackiej tragedii Ksawerego Pruszyńskiego, który publikował cytowane przez nas w fragmentach materiały w latach 1935—1939 na łamach „Słowa” oraz „IKC”. Oto kolejny etap hitlerowskiej aneksji. Po zażabieniu Sudetów Trzecia Rzesza tworzy „niepodległe” państwo słowackie, a obszar Czech zajmuje zbrojnie. Pruszyński jest w tych dniach i godzinach najpierw w Bratysławie, a następnie w Pradze.

W PARLAMENCIE I NA ULICY

„Krótco przed godziną 11 jesteśmy w Bratysławie. Od dworca poczynając miasto widać jak w dłoni. Jest tu policja i żandarmeria czechosłowacka, która nałożyła przepaski gwardii Hlinki. Dalej moc cywilów z karabinami, też w opaskach. W mieście cywilów pod bronią jest jeszcze więcej. Wszystkie gmachy publiczne są obstawione podwójnymi wartami wojskowymi i żandarmami oraz cywilną milicją narodową.

Od godziny już obraduje parlament słowacki w „Zupnim Domu”, zwołany wczoraj, w poniedziałek, na żądanie Hitlera, jakie ks. Tiso przywiozł z Berlina, a za zgodą prezydenta Hachy. Posiedzenie parlamentu jest tajne. Gmach obstawiony strażami i umundurowanymi oddziałami hlinkowskiej gardy (...)

Dowiaduję się, co już mówią na mieście, że parlament słowacki proklamował niepodległość Słowaczyny. Niemniej twarze przywódców słowackich są raczej zasmucone. Zdają się być zasmucone jakimś nowym troskami, o których na razie nie wiem. Na ulicach udekorowano wszystkie domy, coraz widoczniej przeważają sztandary o barwach narodowych niemieckich.”

„Wieczorem odjeżdżam do Pragi ostatnim pociągiem, jaki odchodzi z Bratysławy. Pociąg przepełniony odjeżdżającymi Czechami. Są tu wysocy urzędnicy, drobni urzędnicy i policjanci. Wśród Czechów panuje raczej zadowolenie.

— Nareszcie będziemy u siebie w domu, będziemy sami u siebie w domu i nikt nie będzie nam przeszkadzał — tak mówi mi pewien wysoki dostojnik czeski, sprawujący bardzo niedawna władzę na Słowaczynie.

W chwili kiedy to mówię, przejeżdżamy już przez teren obsadzony wojskami niemieckimi. Ale o tym w owej godzinie nie wiedział jeszcze nikt z nas. Wiadomości o wypadkach w Czechach nie przeniknęły jeszcze do wiadomości Słowaków. Proklamując niepodległość Słowaczyny, nie wiedzieliśmy w Bratysławie o tym, co się

zaczęło dziać w 6 godzin potem na terenie Czech...”

TYMCZASEM W PRADZE...

„Niepodobna opisać wrażenia, jakie przeżywałem w tym dniu dawna stolica Czechosłowacji. Streśnięmy komunikaty radiowe, które od wczesnego świtu spadały na miasto.

O godzinie szóstej pierwszy komunikat, zawierający wezwanie prezydenta Hachy, w którym prezydent oświadcza, że los narodu czeskiego został złożony w ręce kanclerza Rzeszy, w którym każe rozbroić się armii, rozwiązać lotnictwo i nie stawiać oporu wkraczającym wojskom niemieckim.

W dwadzieścia minut potem nowy komunikat o wkroczeniu wojsk niemieckich w sześciu punktach, ze wszystkich stron.

O godzinie 7 wiadomość, że dawni dowódcy armii czeskiej jeszcze przed orędziem prezydenta Hachy opuścili Pragę udając się do Londynu.

O godzinie 7.30 rozpoczyna się nadawanie komunikatów porządkowych w języku czeskim i niemieckim. Komunikaty wywołują ludność do spokoju, do przystrajania domów w barwy narodowe niemieckie, godła ze swastyką, do przygotowania kwatery, do witania w sposób gościnny wkraczających wojsk niemieckich.

Nastroj na ulicy jest bardziej przygnębiony niż kiedykolwiek w okresie ciężkiej próby, jaką przeżyła Czechosłowacja. Przed godziną 10 rozpoczyna się wkraczanie wojsk niemieckich.

Niemcy zamieszkujący Pragę byli już przygotowani do

przyjęcia wojsk niemieckich. Na trzy kwadransy wcześniej poustawiali się w różnych punktach miasta, tworząc szpalery powitalne.

Czesi chodzili grupami, przyglądając się tym szpalierom. Snieżyca, jaka panowała w Pradze, nie potrafiła spędzić ludności z ulic miasta. Tłum milcząco stał poza szpalierami niemieckimi. Wreszcie zaczęły wkraczać wojska niemieckie.

Witano je na placu przed ratuszem miejskim, przed pomnikiem Hysa i Pomnikiem Nieznanego Żołnierza, gdzie zawarta jest ziemia wzięta z polu bojowego pod Verdun.

Witano wojska niemieckie przed pomnikiem św. Wacława, witano je na Hradzie Prażskim.

Niemcy obrzucali wojska kwiatami i wznosili okrzyki powitalne. Tłum czeski patrzył z niemą rozpaczą ku oddziałom zmotoryzowanym, które sunęły z hukiem przez ulice praskie. Chwilami następowała taka cisza, że słychać było jedynie zgrzyt łańcuchów i gąsienic samochodowych przy czołgach. (...)

ZALEW

Przez całe popołudnie nastroj najbardziej grobowy, najbardziej tragiczny panował w całej Pradze. Tymczasem nowe komunikaty radiowe przynosiły dalsze rozporządzenia władz niemieckich — wiadomość, że Henlein został faktycznym rządcą Czech.

W późnych godzinach przyszła jedyna pocieszająca wiadomość, że dawne kraje sudeckie zostaną z powrotem władczone do Korony św. Wacława — ale nie ulegało dla nikogo żadnej wątpliwości, że sama Korona św. Wacława stała się takim przeżytkiem, jak dawne królestwo Saksonii, Bawarii czy Hanoweru.

Nawet członkowie współpracy z władzami niemieckimi organizacjami „Vlaajca” nie mieli najmniejszych złudzeń co do tego, że ostatni szczebel Słowian zachodnich, ostatni Słowianie nad Łabą zostaną zalani morzem niemieckim.

KSAWERY PRUSZYŃSKI

MARSZAŁEK KONSTANTY ROKOSSOWSKI

Nieublagana śmierć wyrwała z grona żyjących wybitnego dowódcę, patriotę i internacjonalistę — Marszałka Związku Radzieckiego i Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego.

Konstanty Rokossowski urodził się 21 grudnia 1896 r. w rodzinie maszynisty kolejowego. Od najmłodszych lat, pracując w Warszawie jako robotnik, zetknął się z ruchem rewolucyjnym.

Po wybuchu I wojny światowej wcielony został do armii carskiej, gdzie brał udział w walkach z Niemcami i Austriakami jako szeregowiec, później jako podoficer. Od 1917 roku bierze aktywny udział w obronie Rewolucji Październikowej walcząc na wielu frontach wojny domowej. W 1919 r. zostaje dowódcą 30 pułku kawałeri Armii Czerwonej. W 1926 r. kończy Wyższą Szkołę Wojskową, a w 1929 r. — kursy akademickie Szkoły Generalnego Dowódcy brygad, dywizji, a następnie korpusu kawalerii. W latach 1937—1941 był nieustannie represjonowany.

II wojna światowa ujawnia w pełni jego wspaniały talent dowódcy, organizatora, wychowawcy. Na frontach walk z faszystami wykazuje wybitne zdolności strategiczne, piękne cechy charakteru, niezłomne oddanie dla sprawy zwycięstwa nad najeźdźcą faszystowskim.

Był jednym z najwybitniejszych dowódców II wojny światowej. Dowodził korpusem zmechanizowanym, a następnie 16 Armią, która walczyła w zwycięskiej walce w obronie Moskwy. Później kolejno dowodził frontami: Briańskim, Dońskim, Centralnym oraz 1 i 2 Białoruskim. Waleczny przywrócił się do rozformowania wojsk hitlerowskich pod Stalingradem, pod Kurskiem oraz na Białorusi. Podległe mu wojska zadaly druzgocące ciosy hitlerowskiemu armiom oraz przyniosły wolność znacznej części Polski, a następnie nacierając wzdłuż wybrzeży Bałtyku przyczyniły się wydatnie do berlińskiego zwycięstwa.

Pod jego dowództwem walczyła w składzie I Frontu Białoruskiego Armia Wojska Polskiego pod Dęblinem, Puławami, na przyczółku walecznym magnuszewskim oraz o wyzwolenie Pragi. Jemu podlegała też i Brygada Pancerna im. E. Dąbrowskiego w Westernplatte, która brała udział w wyzwoleniu Gdyni i Gdańska.

W 1944 r. K. Rokossowski mianowany został Marszałkiem Związku Radzieckiego. Dwukrotnie został uhonorowany zaszczytnym tytułem Bohatera Związku Radzieckiego, siedmiokrotnie Orderem



Marszałek Związku Radzieckiego, Marszałek Polski — Konstanty Rokossowski. CAF — PI — telefono

Lenina, a także Orderem Zwycięstwa.

Za wkład w dzieło wyzwolenia Polski odznaczony został Krzyżem Grunwaldu I klasy i Wielkim Krzyżem Orderu Wirtuti Militarii.

W 1949 r. Marszałek Rokossowski — na mocy porozumienia między władzami polskimi i radzieckimi zostaje mianowany Ministrem Obrony Narodowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Nadwyższe władze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nadały mu stopień Marszałka Polski. Swoje wielkie doświadczenie i umiejętności dowódcze oddaje Ludowemu Wojsku Polskiemu, wnosząc w ten sposób swój wkład w jego umocnienie i umocnienie. Zostaje odznaczony Orderem Budowniczych Polski Ludowej.

Pod jego kierownictwem sły zbrojne PRL przeżyły ważny etap swej drogi rozwojowej. Pamiętamy Go z tamtych czasów, jako wybitnego dowódcę, znakomitego żołnierza, skromnego człowieka. W pamięci narodu polskiego, w pamięci wszystkich żołnierzy Ludowego WP pozostanie na zawsze postać Marszałka naszych bratnich krajów złączonych nierozwalnym sołuszem — Marszałka Polski, który do końca swej życia zachował serdeczne uczucie dla Polski i jej ludowych sił zbrojnych.

Ludowe Wojsko Polskie chyli swe bojowe sztandary nad trumną wielkiego żołnierza — komunisty Konstantego Rokossowskiego.

PŁK EUGENIUSZ WISLIŃSKI — IWAN CZYK

Z PARTYZANTKI DO POLSKI LUDOWEJ

- Dziękuję ci bardzo — rzekłem.
- Strzelaj do szwabów, tylko celnie — rzucił „Szary” z uśmiechem.
- A może jesteś głodny? — dodał.
- Nie dziękuję — odrzekłem.
- „Szary” wezwał człowieka, który odprowadził mnie na linię posterunków...
- Nadmienić tu należy, że zwolnienie zatrzymanych ludzi przed momentem odejścia oddziału z miejsca postoju, dotyczyło jedynie ludzi najbardziej zaufanych — uważanych za swoich.
- Był czas, że za takich uważaliśmy się tam na dole. Sytuacja zmieniła się stopniowo, kiedy do naszych terenowych zwycięzcy zaczęli się mieszać wyżsi dowódcy AK oraz jej oddziały II.

DALSZE POSTĘPY

Pod koniec maja 1943 r. dokonaliśmy reorganizacji naszego sztabu, który dotychczas składał się z trzech ludzi. Poza mną i Rogiem, do trójki kierowniczej wchodził „Grab” — Gronostaj. Teraz dokooptowaliśmy do jego składu jeszcze trzech ludzi. Ostatecznie sztab „Świtu” przedstawiał się jak następuje:

- 1) dowódca — Iwan Czyczk — „Wisła”;
- 2) zastępca d/s politycznych — Mieczysław Świątek — „Róg”;
- 3) Z-ca d/s wojskowych — Tadeusz Maj — „Różga”;
- 4) kierownictwo wyd. propagandy — Wanda Świątek — „Wisła”;
- 5) szef bezpieczeństwa — Adam Bakalarczyk — „Dulka”;
- 6) technik — drukarz — Stefan Gronostaj — „Grab”.

Uważam, w tym miejscu za celowe omówić choćby po krótko

sylwetki nowych sztabowców „Świtu”.

Dokooptowanie do sztabu „Świtu” Tadeusza Maja i jego kolegę Adama Bakalarczyka nastąpiło w rezultacie pracy tow. Roga, który od dawna utrzymywał kontakty ze wsią Rzecznów.

Osobiście wiosną 1943 r. udałem się na umówione przez Roga spotkanie z Tadeuszem Majem.

Tadeusz Maj był dowódcą plutonu w podobwodzie AK „Szarego” i nosił pseudonim „Różga”. Do zajmowania tego stanowiska predestynował go stopień podchorążego.

W umówionym dniu witają mnie we dwóch, tj. starszy Tadeusz i młodszy brat Wacław. Proszą do stołu. Goszczą czym mogą. Rozmowa przebiega zupełnie inaczej, aniżeli miało to miejsce w innych przypadkach. Nic dziwnego, ojciec Tadka, który włącza się do dyskusji jest zdecydowanym radykałem i wolnomyślicielem. Bracia i ojciec chłoną każde moje słowo.

Podaję pytania. Ale trochę inne. Jak będziemy się nazywać? Czy przystąpimy do PPR? — pyta Tadeusz.

Odpowiadam pytaniem.

— Jak uważacie czy powinniśmy przystąpić do PPR?

— Jeżeli program nasz jest taki sam jak PPR, to nie widzę przyczyn dla których mielibyśmy iść oddzielnie.

— Odpowiada bardzo inteligentnie znany dowódca plutonu AK podch. „Różga”, bo taki pseudonim posiadał u „Szarego”.

— No widzicie — ciągnę ze swej strony bardzo uradowany — tym samym i nazwa wyjdzie się sama.

Dom i gimnazjum Ostrowieckie ze znanym profesorem Kormankiem zrobili swoje. Majowie odkrywali swoje poglądy bez oporów. Teraz zagadnienie sprowadza się jedynie do tego, jak wykorzystać w pracy światowskiej, zdolnego i odważnego Tadka, oraz jego cały rzecznowski pluton AK, a w szczególności jego młodszego nieco kolegę gimnazjalnego Adama Bakalarczyka „Dulkę”.

Postanowiliśmy z tow. „Rogiem”, że wejdą oni obydwaj do sztabu.

Z Adamem Bakalarczykiem mówiłem wprawdzie nieco później podczas zebrania organizacyjnego naszego sztabu, ale rozmowa z nim miała charakter jedynie techniczny — roboczy. Składało się z tego na wybiłanie otwartych drzwi. Był on nieodłącznym kolegą Tadeusza Maja.

Radziecka fabryka słodkiej wody

Koncepcje wyzyskania taniej energii cieplnej z reaktorów atomowych do odsalania wody morskiej i produkcji wody zdanej do picia w rejonach, gdzie odczuwa się brak naturalnych jej zasobów, istnieją na papierze od lat. Wysokie koszty inwestycyjne budowy atomowej stacji adsalania zniechęcały dotychczas do praktycznej realizacji tego całkowicie technicznie realnego przedsięwzięcia. Po raz pierwszy koncepcje atomów realizowane są w ZSRR, gdzie w miejscowości Szwarcenka na wybrzeżu Morza Kaspijskiego powstaje wielka, przemysłowa instalacja odsalania wody morskiej.

Instalacja radziecka służyć będzie podwójnemu celowi. Atomowa siłownia pracująca na wydajnym reaktorze przedkimi będzie miała moc 150 MW. Równocześnie z produkcją energii elektrycznej siłownia dostarczy ciepła wstarczającego do przetworzenia 150 tys. ton wody morskiej na słodką w ciągu doby.

Kombinat mieści się w odległości 3,5 km od brzegu Morza Kaspijskiego, od którego oddziela go piaszczysta łacha. Miejsce budowy kombinatu wybrano z uwzględnieniem wszystkich wymogów bezpieczeństwa: przy jego projektowaniu przewidziano możliwość przyszłej rozbudowy. Zakład składa się z części reaktora,

połączonej z instalacjami do odsalania oraz z turbozespołami. Woda morską doprowadzić będzie do instalacji specjalnym kanałem, pod wpływem siły grawitacji, bez udziału pomp.

Główna część pomieszczenia, w którym znajdzie się reaktor, będzie miała wysokość ok. 60 m, a jej fundamenty i część parterowa znajdują się 4 metry pod ziemią. Centralną część głównego gmachu stacji zajmie reaktor, zmontowany na wysokości 23 m. Szczególnie interesujące z punktu widzenia technicznego jest rozwiązanie systemu chłodzenia reaktora, w którym zastosowano ciekły sód. System chłodzenia posiada też możliwość nagłego zwiększenia wydajności w przypadku awarii reaktora.

Wstępne prace budowlane zostały już zakończone. Obecnie trwa kompletowanie doślaw złożonej aparatury technologicznej, pomiarowej i kontrolnej. Reaktor będzie wykonany z wyjątkową dokładnością, ponieważ podczas jego użytkowania nie będzie możliwy dostęp do dokonania ewentualnych poprawek. Wysookość reaktora wyniesie 12 m, średnica — 6 m. Ta wielka jednostka energetyczna zostanie podzielona na 9 segmentów, które zostaną przetransportowane na teren stacji i zmontowane na miejscu. Przed ostatecznym zainstalowaniem re-

aktora na placu budowy wykonany zostanie próbny montaż w celu praktycznego zweryfikowania nie stosowanych dotychczas metod łączenia tak wielkich elementów.

Zastosowany w kombinacie reaktor predki typu BN-350 posiada rdzeń z sześciokątnych wiązek „pretów” z wysoce wzbogaconego dwutlenku uranu, pokrytych powłoką ze stali nierdzewnej. Rdzeń będzie całkowicie otoczony płaszczem — warstwą elementów paliwowych. Ciepło wydzielone podczas reakcji jądrowych będzie absorbowane przez stożony sód, który przepływać będzie następnie do wymiennika ciepła. Sód, który nie będzie wystawiony na promieniowanie neutronowe i wskutek tego nie będzie radioaktywny, posłuży jednocześnie jako substancja chłodząca.

Radziecka stacja nad Morzem Kaspijskim traktowana jest jako wielki eksperyment przemysłowy: na wstępne wyniki jej eksploatacji oczekują z niecierpliwością eksperci atomowi z całego świata. Szczególnie zainteresowanie wzbudza zastosowanie nowego typu reaktora, z którym wiązały się duże nadzieje na radykalne obniżenie kosztów energii elektrycznej oraz wody słodkiej wytwarzanej przez siłownię jądrowe i towarzyszące im instalacje odsalające. PAP

Mistrzostwa CRZZ

Warszawscy kajakarze byli najlepsi

W ciągu dwudniowych regat kajakowych o mistrzostwo CRZZ na maltańskim torze rozegrano 21 konkurencji finałowych. Uczestnicy w nich 175 zawodników i zawodników seniorów z 23 klubów.

Tytuł drużynowego mistrza wywalczyła warszawska Spółnia uzyskując 428 pkt. przed Skrą W-wa 285 pkt. i Wartą 284 pkt. Pierwsze miejsce wśród czternastu reprezentacji okręgowych przypadło Warszawie — 713 pkt. przed Poznaniem — 456 pkt., Wrocławiem — 251 pkt. Olsztynem — 246 pkt. Katowicami — 241 pkt. W punktacji poszczególnych federacji sportowych najlepsi okazali się kajakarze Spójni — 559 pkt., przed Chemikiem — 502 pkt., Budowlanymi — 453,5 pkt. i Stalą — 378,5 pkt.

W jedynkach doszło do niespodzianki, bowiem Rafał Piszcz (Warta Poznań) pokonał faworyta Władysława Szuszkiewicza (Orzeł Szczecin). Dwojka kanadyjkarzy Warty M. Tomyślak i Maj zajęli dopiero czwarte miejsce. Zwyciężyła dwójka braci P. i W. Żurkowskich z Olsztyna.

Również w drugim dniu regat nie obyło się bez niespodzianek. Na dystansie 10 000 m w konkurencji czwórek zwyciężyła osada Górnik Katowice — 40,09,0 min. przed czwórką Wrocławia 40,16,0. Niespodzianką była porażka mistrza Polski w kanadyjkach na 1000 m M. Tomyślaka, który przegrał z K. Górą (Górniki Katowice) o 0,4 sek.

W Szuszkiewicz wygrał wyścig jedynkę na 1000 m w czasie 4,16,6 min. przed Marchlikiem (Warta) — 4,22,2 min.

Po raz pierwszy rozegrano sztafetę kobiecą 4x500 m. Zwyciężyła Skra W-wa. Wyścig dwójek kobiet wygrała para Doering — Antonowicz przed Szydłowską — Hauptman. Kadrowicze Piszcz i Marchlik wykazali dobrą formę, wygrywając wyścig dwójek na 1000 m w czasie 3,55,6 przed osadą Spójni — Zieliński i Iwańczyk — 3,56,4 m. Obaj Warciarze przyczynili się wybitnie do zajęcia pierwszego miejsca przez Wartę w sztafecie męskiej 4x500 m — 8,18,4 min., przed kombinowaną osadą Spójni — Skry Warszawa i Orłem Szczecin. (p)

Rekord świata w pływaniu

Słynna pływaczka amerykańska Debbie Meyer w finałowym wyścigu na 1500 m st. dow., podczas mistrzostw swego kraju w Lincoln, atakowała bez powodzenia rekord świata wynoszący 17,31,2. Młoda Amerykanka ustanowiła jednak rekord świata „po drodze” osiągając na 800 m st. dow. czas 9,17,8. Jest on lepszy od rekordu świata o 1,2 sek. Na 1500 m Meyer zmierzono czas 17,38,5. (PAP)

Ryszard Mankiewicz bez konkurencji

Motorowcy zawsze mogą liczyć na pożądaną publiczność. Mimo upalnego niedzielnego popołudnia tysiące entuzjastów szybkiej jazdy zebrało się wokół trasy wyścigowej II eliminacji do mistrzostw Polski, aby w efekcie być świadkami porażki konstrukcyjnej „Promotów” i doskonałej jazdy Mankiewicza.

Eksperymentalne motocykle wyścigowe polskiej produkcji „Promot” nie wytrzymały niedzielnego upału i kiedy publiczność oczekiwała najbardziej emocjonującego wyścigu, jeden „Promot” po drugim zjeżdżał do parkingu.

W wyścigu „pięćdziesiątek” (ogladaliśmy je po raz pierwszy) zwyciężył Czekajko z Pafaro Bydgoszcz na Komarze. Na czwartym miejscu uplasował się Marek Nowakowski z poznajskiego Unii. Wyścig klasy 125 ccm wygrał Bogdan Kanty z Krakowa na WFM. Drugą pozycję wywalczył Mieczysław Radek z SHL Kielce.

W klasie 175 ccm (formuły B)

Jakub Puchow na czwartym miejscu w Bolzano

Organizatorzy międzynarodowego mitingu w skokach do wody, rozgrywanego tradycyjnie we włoskim mieście Bolzano, podsumowują również wyniki obydwu konkurencji wśród kobiet i mężczyzn. W łącznej klasyfikacji za skoki z wieży i trampoliny Jakub Puchow, który startował w Bolzano po przerwie w treningach spowodowanej kontuzją wywalczył wysoką czwartą lokatę.

Oto rezultaty kombinacji: Mężczyźni: — 1. Klaus Biblasi (Włochy) — 993,09 pkt., 2. Giorgio Cagnotto (Włochy) — 909,81 pkt., 3. Władimir Wassin (ZSRR) — 862,65 pkt., 4. Jakub Puchow (Polska) — 854,64 pkt., 5. Karl Schwemer (NRF) — 794,38 pkt., 6. Tadeusz Budek (Polska) — 760,80 pkt.

Kobiety — 1. Milena Duchkova (CSRS) — 703,26 pkt., 2. Natalia Lobanova (ZSRR) — 670,02 pkt., 3. Tatiana Szriewa (ZSRR) — 664,88 pkt., 4. Melania Decuseara (Rum.) — 645,07 pkt., 5. Elżbieta Wierniuk (Polska) — 635,07 pkt., 6. Christa Koeher (NRD) — 608,27 pkt., 7. Bogusława Pietkiewicz (Polska) — 522,06 pkt.

W halach i na stadionach

Sukcesem nazwać można występ naszej kadry narodowej w hokeju na trawie w Berlinie. Nasi hokeiści bezpośrednio ze zgrupowania w Oliwie udali się na dwa nieoficjalne mecze z reprezentacją NRD, stanowiącą zespół olimpijski przygotowujący się do występu na turnieju w Meksyku.

Hokeiści NRD-owscy ustalili, że od wyniku z Polską uzależniony jest ich wyjazd. Niestety uzyskane wyniki, na razie przekreśliły te rachuby. Pierwszy mecz zakończył się remisem 1:1, zdobywcą bramki dla naszych barw był Ci-chocki. W spotkaniu rewanżowym, rozegranym również w miejscowości Klenbaum bez udziału publiczności, wygrali gospodarze 1:0.

W dniach 3-5 września czekają Niemców dalsze próby. W NRD odbędą trzy spotkania z polską reprezentacją. Ponadto zmierzają się laskarze NRD-owscy z drużyną CSRS.

Pojedynek ten zadecyduje ostatecznie o wyjeździe do Meksyku. Na zgrupowaniu w Walcu zorganizowano pierwszą próbę zdobywania minimów olimpijskich. W biegu na 5000 m aż 5 biegaczy osiągnęło rezultaty poniżej 14 minut. Zwyciężył R. Brehmer — 13,45,8. H. Szutko z Calisi zajął miejsce piąte w czasie 13,58,2.

Szostowym mistrzem kolarskim Polski juniorów został L. Lis z Górnik Radzionków. Głowacki z kaliskiego Włókniarza zajął szóste miejsce na 107 startujących.

W międzynarodowych łączniczych mistrzostwach Polski odbywających się w Krakowie rozegrano pierwsze konkurencje. Zwy- ciężył Maczyński, a zespołowo Polska I przed Polska II, Szwecją i Jugosławią; w konkurencji kobiet pierwsze miejsce wywalczyła Brzezińska, a zespołowo Polska I, przed Polska II i CSRS.

Piłka nożna

Arkonia objęła prowadzenie w II lidze

Sezon jesienny rozgrywek ligowych zainaugurowali piłkarze II ligi. Rozegrano 7 spotkań, bowiem Lech z Garbarnią spotkali się dopiero w najbliższy czwartek w Krakowie.

W pierwszych meczach strzelono 14 bramek, a więc stosunkowo niewiele. Nie najlepiej wystartowały b. drużyny ekstraklasy Łódźki Klub Sportowy i stoleczna Gwardia, tracąc punkty już w pierwszych walkach.

WYNIKI:

Motor Lublin — Unia Racibórz 3:1, Zawisza Bydż. — Unia Tarnów 1:0, Olimpia Poznań — Cracovia 0:1, Górnik Wojkowice — Start Ł. 2:1, Piast Gliwice — ŁKS Łódź 1:0, Górnik Wałb. — Gwardia W. 1:1, Arkonia Szcz. — Hutnik N. Huta 2:0.

INTERTOTO

Dobrze spisywały się nasze drużyny startujące w rozgrywkach intercup. Stoleczna Legia i opolska Odra zajęły pierwsze miejsca w swych grupach, natomiast GKS Katowice i Szombierki zajęły drugie miejsca.

Legia pokonała Hannover 96 3:2, Odra, Opole — Jednotę Trenčin 2:0, Oerebro Szwecja — GKS Katowice 0:1, VSS Koszyce — Szombierki 2:0.

TABELA

1. Hansa Rostock	6	11	10:3
2. GKS Katowice	6	6	4:5
3. Oerebro	6	5	14:4
4. Chaux de Fonds	6	2	4:20

W Polanicy Zdroju nastąpiło otwarcie VI międzynarodowego turnieju szachowego. Występuje w nim 6 arcymistrzów. Centralną partią pierwszej rundy było spotkanie eksmistrza świata Smysłowa z Pietzschem (NRD). Wygrał szachista NRD. Adamski zremisował z Kostro (obaj Polska). Bednarski zwyciężył w pojedynku z Jansą (CSRS), a Schmidt z Forintosem (Węgry).

Reprezentacja Polski koszykarzy juniorów w turnieju o mistrzostwo Europy odbywającym się w Hiszpanii pokonała w grupie eliminacyjnej „A” Austrię 82:56, a w drugim meczu Izrael 57:44.

W turnieju tenisowym o mistrzostwo Polski juniorów w Krakowie Piłzycówna (SKT Sopot) pokonała w finale Rozalancę (Warta) 2:6, 6:1, 7:5, zeszłoroczną mistrzynią Polski.

Zakończone zostały w Amsterdamie wioślarskie regaty FISA (Międzynarodowej Federacji) juniorów. Na starcie stanęły reprezentacje kilkunastu krajów europejskich oraz USA. Dobrze spisała się nasza dwójka bez sternika, zajmując w finale drugie miejsce w czasie 5,48,6. Zwyciężyła osada Wisenschaft Lipsk — 5,30,4 min.; w finale jedynek wygrał Holender Sleswijk — 5,35,1 min. Polak Lewandowski zajął szóste miejsce. W dwójkach ze sternikiem polska osada wygrała finał „B” wyprzedzając załogę angielską Shrewbury.

Bogusława Pietkiewiczowa (Polska) zajęła na mitingu we Wrocławiu, w skokach do wody z wieży, czwarte miejsce. Zwyciężyła Duchkova (CSRS). W konkurencji mężczyzn wygrał Dibiasi (Włochy). Najlepszym z Polaków był Mejsak, który uplasował się na miejscu piątym. W skokach z trampoliny Polka Wierniuk zajęła piąte miejsce. Najlepszą okazała się Pogożewa (ZSRR).

Informacja? Nie, dywersja!

Węgierski publicysta Laslo Sabo w liście do tygodnika „Głos Ameryki” zwraca uwagę na wzmożoną w ostatnich czasach akcję propagandową rozgłosu „Głosu Ameryki” zwaśca w programach dla młodzieży krajów socjalistycznych. Nasilenie tej akcji pozostaje niewątpliwie w związku z IX Festiwalem Młodzieży i Studentów w Sofii.

„Wolna Europa” i „Głos Ameryki” — pisze Laslo Sabo — uważają młodzież za najpodsłonejsze pole do działania. Nie przypadkowo znaczna część audycji, zwłaszcza w dziale rozrywkowym, przeznaczona jest dla młodzieży. Dlaczego? Dywersanci wychodzą z założenia, że większość naszej młodzieży nie ma bezpośredniego wyobrażenia o świecie kapitalistycznym i naturalnie, nie posiada punktu porównawczego z socjalizmem. Zachodni psychologowie wychodzą z założenia, że jeżeli niezadowolone młodzieży coraz bardziej wrażliwa w społeczeństwach kapitalistycznych, to powinno też to samo nastąpić w obozie socjalistycznym. Jakże ma być zewnętrzne tego formy? Nie

tylko ekstrawaganckie lecz wprost aspołeczne zachowanie się wobec otoczenia. Propaguje się to w różnej formie w niezliczonych wariantach audycji „Głosu Ameryki”.

Autor zwraca uwagę, że propaganda prowadzona jest bardzo rzetelnie i podstępnie. Kto np. dostrzeże pochwałę świata zachodniego w informacji o najnowszych amerykańskich osiągnięciach technicznych? Tymczasem w krótkich przerwach pomiędzy dwoma utworami muzycznymi rozlega się głos: „Dziś w kuchni każdej amerykańskiej rodziny przy umywalni jest aparat, który myje naczynia.” Tymczasem jest to nieprawda, tylko wza- możnych domach są takie zreszta dość drogie, aparaty. Nie doświadczonego młoda gospodyni da się chwycić „na len tej „propagandy dobrobytu USA.”

Weźmy inny przykład. Skąd młodzież, słuchająca pogadarek popularno-naukowych „Głosu Ameryki” zorientuje się, że za audycją o erozyjnej robocie morza na wybrzeżach ukrywa się pochwała za chodniej stopy życia? Do wiadomości tej zreszcie wplecioną jest uwaga, że w USA

brzegi morskie bronią się w ten sposób, że na wybrzeżu ustawiane są miliony użytych samochodów, a nawet jeżdzące zdatnych do użytku, aby powstrzymać napór fali morskiej. Autorzy audycji podsuwają młodemu myśli — „jak musi być bogata ta Ameryka skoro może samochodami bronić erozji brzegów”. I znowu nieścisłość. Informacja dotyczy tylko małych odcinków brzegów w miejscach najbardziej zagrożonych przez atak fal.

I jeszcze jedno chytne podejście. W audycji o kierunkach strukturalistycznej filozofii, tak obecnie modnej na Zachodzie, w końcowym słuchowisku „Głosu Ameryki” wplata się zniechęca uwagę, że „ten rodzaj filozofii jest tak samo modny obecnie, jak swego czasu był... marksizm”. Chodzi tu, aby młody słuchacz połąknął nieznacznie haczyk antymarksistowski.

Laslo Sabo przytacza tylko te audycje, które wysłuchał. A jest ich mnóstwo o podobnym charakterze. Dywersanci zachodni kierują się zasadą: „kropla do kropli wydrąży skałę”. Perfidna propaganda prowadzona jest systematycznie z dnia na dzień — przygotowana przez wytrawnych specjalistów, opłacanych hojnie przez wywiad amerykański — CIA. Fr. H.

Na trasie Warszawa-Zakopane wsiadła do przejazdu matka z dwójkiem dzieci (3 i 4 lata) — wszyscy troje obładowani — oczywiście proporcjonalnie do wieku — plecakami. Podczas gdy matka lokowała swój bagaż na półce zapytała chłopczyka: — A co też ty masz w plecaku, turysto?

— Nocnik — padła rzeczowa odpowiedź.

Zaskoczona nieco, zainteresowaniem obserwowałam zachowanie sympatycznej rodziny. I muszę przyznać, że byłam dla niej pełna uznania.

Dzieci były rozsądnie ubrane: w szortach, lekkich bluzkach, na nogach skarpetki i sandały. Z podręcznej torby wyzierały sweterki — na wypadek gdyby zrobiło się chłodniej. Po godzinie jazdy matka wyjęła plastikowe pudełko, w którym miała zwilżoną gąbkę, ręcznik i miodło. Po umyciu dzieciom i sobie rak, wręczyła każdemu owiniętą w serwetkę kanapkę i po szklance z twarożkiem który bractwo zaiadało trzęsawkami. Na deser dzieci otrzymały po dwa herbatniki z termosu lekka herbata z cytryną.

Gdy skończył się posiłek, a wszystko zostało sprzątnięte i poukładane — z przepasanej torby wydobyto kolorową księżeczkę i zaczęło się wspólne oglądanie i omawianie. Ale dzieci, jak dzieci — po pewnym czasie miały dość siedzenia i zaczęły się wiercić. Wówczas otrzymały zabawkę.

Oczywiście, istnieje niejedyny wariant racjonalnego organizowania podróży małym dziećmi

Miedzy nami rodzicami

Jacek i Agatka w podróży

ciom. Ale faktem jest, że podróż z dzieckiem powinna być przemysłana i przygotowana.

Jesteśmy właśnie w okresie nasilonych wędrowek z dziećmi: w czasie, na wieś do babci, gdzie się tylko da — i kilka takich uwag niejednej matce może się przydać. Czego za wszelką cenę należy unikać iadać z dziećmi to podróży nia z wielkim bagażem i w okresie wzmogonego ruchu, tj. około 1 i 15 dnia miesiąca. Jak wiadomo, podróż nawet dla osoby dorosłej to impreza nieczeka, a co dopiero dla dziecka które nie znosi tłoku, małej przestrzeni i bezruchu. Dob-

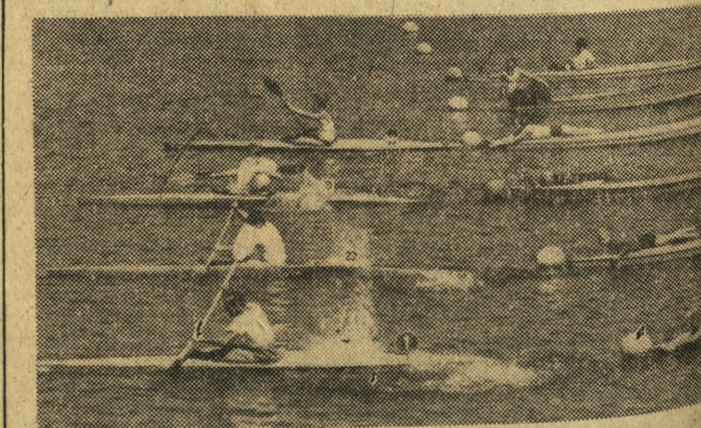
rze byłoby więc, zarówno dla wygody dzieci jak i współpasażerów, tak wszystko przygotować, aby ograniczyć zło ko nieczne do minimum.

Czy nocnik w plecaku to rzecz ważna? Ważna. Bo unie zależnia dziecko od publicznych urządzeń sanitarnych, które u nas przeważnie nie grzeszą nadmiarem czystości. Nie mniej ważny jest racjonalny ubiór na drogę. Wiele ma tek ze strachu, że dziecko się zaziębi, na wszelki wypadek opatula je w sweterki i szaliki.

A przecież przegrzane dzieci znacznie łatwiej chwytają różne katary i kaszle.

Koroną wszystkiego są „wałowy” zabierane na drogę! Za ledwie pociąg ruszy, w ruchu idą zapasy wypełniające ogromne podręczne torby i siatki. Wędliny, przeróżne mięsowa, jajka na twardo, słodczyce, owoce, przesładzane płyny. Brrr! Tylko dziecko o strusim żołądku zdrowo przetrzyma taką podróż. Nie mówiąc o tym, że w podobnej sytuacji nie wchodzi w rachubę żadne czytanie książeczek czy zabawianie dzieci czymkolwiek. Socone, przejeżdżone dzieci grvmaszą i marudzą. Nie do po zardroszczenia jest ich los — i los współpasażerów.

STANISŁAWA ORZEŁOWSKA



Dwudniowe kajakowe mistrzostwa CRZZ na Jeziorze Maltańskim były przelęgdem całej niemal czołwki, przygotowującej się bardzo intensywnie do Igrzysk Olimpijskich w Meksyku. Zwycięzali na ogół faworyci, chociaż nie odbyło się bez niespodzianek, o czym piszemy obok. Na zdjęciu: start sztafety męskiej 4x500 m. Fot. — K. Przychozki

Zasadnicza Szkoła Budowlana dla Pracujących
Pileckiego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Pile
ul. Kilińskiego 16

przyjmuje jeszcze zapisy

do pierwszych klas na naukę 2-letnią

W ZAWODACH:
MURARZ — TYNKARZ
BETONIARZ — ZBROJARZ
CIEŚLA BUDOWLANY — MONTER
konstrukcji drewnianych
BETONIARZ — ZBROJARZ — MONTER
konstrukcji żelbetonowych

na naukę 3-letnią w zawodzie:

MECHANIK MASZYN BUDOWLANYCH
Zapisy przyjmuje się do dnia 15. IX. 1968 r.
Podanie należy składać w sekretariacie szkoły
od godz. 7—15 w sobotę od 7 do 13.

Warunkiem przyjęcia jest:

— ukończenie 8 klas szkoły podstawowej

— ukończenie 15 lat życia.

Uczniowie w wieku lat 16 otrzymają wynagrodzenie za pracę w kwocie 150 zł miesięcznie.
Pozostali uczniowie pobierają wynagrodzenie w I roku nauki w kwotę 280 do 420 zł. Absolwenci szkoły mają zaliczony staż i zapewnioną pracę w przedsiębiorstwach budowlanych oraz możliwość dalszej nauki w Technikum Budowlanym dla Pracujących.

Szkoła posiada własny internet, ognisko sportowe TKKF „Budowlani” oraz zespół muzyczny, w którym uczniowie mogą uczyć się gry na różnych instrumentach muzycznych. Ponadto prowadzone są bezpłatne kursy na prawo jazdy.

Technikum Budowlane dla Pracujących Pileckiego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Pile informuje, że są wolne miejsca do I kl. Wydział Budownictwa Ogólnego.

WARUNKI PRZYJĘCIA

1. Świadectwo ukończenia Zasadniczej Szkoły Budowlanej lub Rzemiosła Budowlanych
2. Ukończenie co najmniej 9 klas Liceum Ogólnokształcącego i 2 lata praktyki w bezpośrednim wykonawstwie na stanowisku robotnika fizycznego
3. Podanie życiorysu, 2 fotografie.

ADRES SZKOŁY:

PILA — ul. Kilińskiego nr 16,
telefony: 24-25, 24-26, 24-27.

K5966

Praca

Stolarze meblowi samodzielni, potrzebni. Stolarnia, ul. Różana 13a.

28197g

Stala pomoc domowa potrzebna do kulturalnej 4-osobowej rodziny. Czerwiec, Sroda Wlkp., ul. Kasprowicza 1, tel. 652.

28332g

Przyjmie uczniów — elektryka, instalatora i elektromechanika oraz stażystów. Wiadomości, Poznań, ul. Majakowskiego 340 (Kobylepole).

28331g

Krawca, krawcową młodszą zatrudnić. Możliwość zamieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28401g.

Przyjmie uczniów do zawodu murarstwa, malarstwa oraz robotnika. Petrus, Poznań, Ogrodowa 4, ul. Kasprowicza 1, tel. 652.

28429g

Starsza pani potrzebna do 15-miesięcznego dziecka od 1 września br. Ul. Poznańska 37 m. 10.

28440g

Przyjmie ucznia w naukę do zawodu elektromechanika. Laskowa 14 (Osiedle Pilewskiego) k. Poznań.

28447g

Uczeń tapicerski potrzebny. Nowacki, Szewska 20.

28477g

Przyjmie opiekę nad starszą osobą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28613g.

Przyjmie ucznia, może być spoza Poznania. Stolarnia, Palacza 51.

28620g

Dnia 3 sierpnia 1968 roku zmarł nasz długoletni pracownik

KAZIMIERZ JAWORSKI

W Zmarłym straciłmy drogiego koleżkę, który za swą ofiarną pracę i koleżeńską postawę na zawsze w naszej pamięci.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 sierpnia 1968 r. o godz. 16 na cmentarzu parafialnym w Zęgrzu.

DYREKCJA — SAMORZĄD ROBOTNICZY PRACOWNICY

Zakładów Przemysłowych im. M. Kasprzaka w Poznaniu.

K6248

W dniu 4 sierpnia 1968 r. zakończyła swój pracowity żywot, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza droga siostra, szwagierka, ciocia i kuzynka, śp.

KAZIMIERA ADRYAN

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim żalu pograżona

RODZINA

Poznań, Ratajczaka 27 m. 11.

Bydgoszcz Chojnice. Warszawa.

28390g

Dnia 1 sierpnia 1968 r. zmarł

WITOLD SOKOLNICKI

długoletni członek i zastępca przewodniczącego Rady Zakładu Doskonalenia Zawodowego, prezesa Okręgowego Związku Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu, odznaczony wysokimi odznakami wojskowymi i cywilnymi.

W Zmarłym straciłmy naszą Instytucję wysoko cenionego orędownika i znanego zagadnień szkoleniowych, który osobistym wkładem przy czynił się do rozwoju Zakładu.

Z prawdziwym i głębokim żalem żegnamy serdecznego koleżkę, zasłużonego obywatela, wybitnego działacza społecznego.

RADA — ZARZĄD — PRACOWNICY

Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu

K6247

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji) Tadeusz Kacmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego). Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy łączności z czytelnikami — informację dla czytelników 657-18; redakcja naczelnego 657-18; sekretariat redakcji 643-85.

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminowość druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielają placówki „Ruchu” i Poczty Druk: Zakłady

Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów.

6-7

POZNAŃ
Grunwaldzka 19

Nauka

Maszynopisanie uczyć. Marcinowski 26 m. 26. II podwórko, I piętro.

29051g

Profesorowie przygotowują uczniów dokładnie do egzaminów poprawkowych.

Grunwaldzka 22a m. 2.

24312g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szurkówna, Poznań, Al. Marcinowskiego 2a, parter.

28367g

Skutecznie przygotowujemy z języka polskiego (literatura, gramatyka) itd.

Tel. 516-88.

28671g

Kupno

Kupię kotne tchórzofreki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28417g.

Garaż blaszany 3x5 w dobrym stanie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28418g.

Dywan jasny w idealnym stanie 3x4 kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28419g.

Magiel domowy, szafa 2-drzwiowa kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28451g.

Kupię grzejnik gazowy o powierzchni ogrzewalnej od 1,00—1,75 m². Poznań, Warszawska 155.

28469g

Zgrzewarkę elektryczną 800—1000 Watt do folii — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28733g.

Garaż blaszany przenośny kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28675g.

Sprzedam skuter „Wiatka”. Poznań, Rolna 50 m. 6, po południu.

29022g

Skuter „Wiatka”, silnik zapasowy, sprzedam. Telefon 67-35-39.

29331g

Sprzedam wózek dziecięcy, głęboki, nowoczesny. Poznań — Sołacz, Wołyńska 34 m. 3.

27932g

Sprzedam tragaże 156 mb dywanastki lub zamienię na rury c. o. do szklarki. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29296g.

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Szczepańska, Czerwonej Armii 61 w podwórku.

27617g

Wózki dziecięce różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii nr 10.

27660g

Sprzedam gabinet dentystyczny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 28479g.

Sprzedam wózek nowoczesny. Ul. Drzymały 10 m. 3, od godz. 17.

28477g

Drewno kompletne obrobione, na szklarnie 100 m² — sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28496g.

Sprzedam motorower. Stan idealny. Telefon 671-644.

28500g

Tanio sprzedam małą lodówkę. Adamski 80 m. 11.

28607g

Pracownicy poszukiwani

Rejonowe Przedsiębiorstwo Przetwórcze Przemysłu Pracy: — KIEROWNIKA Wytwórni Pasz w Szamotulach — wymagane wykształcenie — wyższe rolnicze lub ekonomiczne i praktyka

— KIEROWNIKA Działu Produkcji w Zarządzie w Poznaniu — wymagane wykształcenie wyższe rolnicze lub przetwórstwa rolnego.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje RPP „Bacufil” Poznań, ul. Dominikańska 7.

K6138

— SPRZEDAWCZYNIE do Domu Handlowego „Techno” w Poznaniu, przy ul. Ratajczaka nr 31 — przyjmie

Łódzkie Przedsiębiorstwo Zbytu Artykułów Technicznych.

Zgłoszenia ostateczne przyjmuje Kierownik pod wyżej wskazanym adresem.

K6187

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych w Poznaniu — przyjmie zaraz:

— DOZORCÓW na Bază przy ul. Obotryckiej — mogą być meryci,

— INSTALATORÓW wod.-kan.-gaz i centralnego ogrzewania,

— BLACHARZY do robót wentylacyjno-klimatyzacyjnych,

— ŚLUSARZY usługowych i remontowych,

— KIEROWCÓW samochodowych,

— SPAWACZY gazowych i elektrycznych.

Zapewnia się absolwentom zasadniczych szkół zawodowych, zamiejscowym bezpłatne zakwaterowanie.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac — pokój 528 — V piętro — Strzelecka nr 2/6.

M6159

Sprzedam samochód „Sko” z Sedan 1102” cztery drzwiowa, stan bardzo dobry. Pleszew, ul. Piaski 19.

28733g

Sprzedam Syrenę 103 w bardzo dobrym stanie. Poznań, Pogodna 68 m. 7.

28804g

LoKale

Pracownik naukowy UAM z żoną i półroczną córką, poszukuje mieszkania lub pokoju, do marca 1969 r. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28139g.

Inżynier poszukuje pokoju, lub mieszkania pustego, lub umebelowanego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29225g.

Dwie studentki, poszukują pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28713g.

Zamienię willowe mieszkanie wylądowanie, 2-pokojowe na większe, najchętniej z ogródkiem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28660g.

Poszukuje lokalu na warsztat krawiecki, najchętniej po krawcu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28662g.

Kupię wylądowanie mieszkanie 3-pokojowe w Poznaniu, blisko komunikacji miejskiej. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28730g.

Zamienię duży pokój z balkonem z dużą kuchnią w Złotyul, na mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28736g.

Oddam pokój jednospławny. Płatne z góry. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28766g.

Pracujący, uczący się — poszukuje pokoju blisko tramwaju lub śródmieścia. Cena do uzgodnienia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28765g.

Pokój z kuchnią i pr. — śródmieście, zamienię na 2 x pokój, oddzielne. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28770g.

Zamienię pokój, kuchnię w Bydgoszczy, na podobne mieszkanie w Poznaniu, lub kupię pokój wylądowanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28772g.

+

Dnia 4 sierpnia 1968 r. zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza, żona, córka, siostra, szwagierka i ciocia, lat 31, śp.

BIRUTA GATTNER

z domu BANAS

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 sierpnia 1968 r. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej przy ul. Łutkiej.

W głębokim smutku pograżeni

MAŻ I RODZINA

Poznań, ul. Nad Wierzbakiem 29 B.

29448g

Dnia 2 sierpnia br. zmarł nasz długoletni pracownik

CZESŁAW GOSTYŃSKI

W Zmarłym straciłmy sumiennego i uczelnego pracownika i koleżę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 sierpnia br. o godzinie 16 na cmentarzu górczyńskim.

DYREKCJA I RADA ZAKŁADOWA

Przedsiębiorstwa Spedycji Krajowej w Poznaniu

K6231

+

Dnia 3 sierpnia zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana troskliwa matka, teściowa, babcia i siostra, przeżywszy lat 66, śp.

STANISŁAW JARMUSZKIEWICZ

z domu TADERA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 sierpnia br. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pograżeni

MAŻ Z DZIECIAMI I RODZINA

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Borówiec, Kraków, Poznań, Krotkier 3 m. 6.

29433g

Przetargi

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie w III oraz w IV kwartale br. (dostawa sukcesywna) niżej wymienionych ROZPOR TELESKOPOWYCH i OSPRZĘTU do montażu budynków wielokobolowych:

1. zawieszarki belkowe oraz linowe szt. 28

2. rozporz teleskopowe różne — R-1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9 szt. 387

3. uchwyty stropowe różne R-1, 2, 3, 4 szt. 531

4. Drabiny montażowe szt. 22

5. pomosty szt. 12

6. drótki, klipy, łączniki szt. 963

Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne posiadające uprawnienia do prowadzenia warsztatu.

Ślepe kosztorysy oraz dokumentacja są do wglądu w Dziale Zaopatrzenia — pokój 228.

Oferty z podaniem terminu wykonania oraz z cenami jednostkowymi, należy składać w zalakowanych kopertach w PPB nr 3 Dział Zaopatrzenia — pokój 228 — w terminie do dnia 14 sierpnia 1968 r.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 15. VIII. 1968 r. o godz. 10.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K6038

Poznańskie Zakłady Papiernicze w Poznaniu, ul. Wołkowska 32 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie z powierzchni blachy nierdzewnej grub. 6 mm, 7 szt. blach szeliniowych o wym. 1800x555 do sortownika „Johnsona”.

Termin wykonania sukcesywnie IV kw. 1968 r. Dokumentacja do wglądu w Dziale Zaopatrzenia PZP.

Oferty z podaniem ceny za 1 m² należy nadesłać w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg” do dnia 14. VIII 68 r.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi 15. VIII. 1968 r. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K5757

Kombinat PGR Golebina Stary, pow. Kościan — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie do 15 września 1968 r. w Czempiniu, ul. Gen. Świerczewskiego 11 (Ośrodek Szkoleniowy):

1. Przełożenie dachu lukowego o pow. ca 150 m² na budynek 3-kondygnacyjny — (płatec)

2. Wymiana rynien dachowych na w/w budynek d. ca 80 mb.

3. Naprawa lamperii — gzymsy gipsowe w sali świetlicowej o d. ca 100 mb z materiałów wykonawczych.

Informacji udziela zleceniodawca.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne koncesjonowane.

Oferty należy nadsyłać pod wskazanym adresem w terminie do 13 sierpnia br.

Przetarg odbędzie się w dniu 16 sierpnia 1968 r., godz. 10 w biurze Ośrodka Szkoleniowego w Czempiniu, ul. Świerczewskiego 11.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K6113

Zakłady Wytwórcze Ogniw i Baterii „Centra” w Poznaniu, ul. Michała 43 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie elewacji zewnętrznej budynku mieszkalnego pięciokondygnacyjnego przy ul. Konarskiego 12/14 w Poznaniu.

Termin wykonania: 31. X. 1968 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Blizszych informacji udzieli Dział Gł. Mechanika w godz. od 6.45—14.45, w soboty od godz. 6.45—12.45.

Oferty należy składać do skrzynki znajdującej się w Dziale Gł. Mechanika, w terminie 10 dni od daty ukazania się w/w ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie przedsiębiorstwa.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K6110

Willi nowa cała wolna, przy Poznaniu, na przemysł samochodowy lub inny 650.000 zł. Połowa bliźniaka w Poznaniu wolna, wylądowanie na pracownię lub lekką przemysł 600.000. Połowa willi przy tramwaju parter wolny zaraz 2 pokoje, dalsze 2 do zamiany 300.000. Inny dom nowy wolnostojący przy Poznaniu 3-pokojowy, ogród 320.000 — poleca Adamski Poznań, Małtejski 33a.

29455g

Domek jednorodzinny nowy z ogrodem, sprzedam. Puszczykowo. Oferty — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28691g

Kupię domek z ogrodem może być do wykonania, najchętniej we Wrzeszowie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 28674g

Działy budowlane, zadzwonię 800 i 440 m kw. po 50 zł m kw. — sprzedam. Koło, Marchewskie go 51.

K6169

Kupię w Pile domek jednorodzinny wylądowanie z ogródkiem, lub mieszkanie 2 pokoje kuchnia z ogródkiem, ewentualnie wygodne mieszkanie z ogródkiem, kuchnia, z ogrodkiem. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 744p.

Wtorek 6 SIERPIEŃ	Jakuba Słońce: 4.13—19.36
-------------------------	------------------------------

TEATR

Nieczynne.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Gejsza” (USA 16 l.), g. 17.30, 20 „Księżniczka” (szwedz. 18 l.); APOLLO — g. 15.30, 18, 20.15 „Dziesiąta ofiara” (włosko-franc. 18 l.); ASTRA (Gołębia 8) — g. 20.15 „Kasjusz” (ang. 14 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Piękna Angelika” (franc. 16 l.); CZTERNASTKA — nieczynne; GONG — g. 10, 12 „Mój przyjaciel delfin” (USA 7 l.); g. 16, 18, 20 „Kobieta i mężczyzna” (franc. 16 l.); GRUNWALD — 17, 19.30 „Gdzie jest trzeci król” (pol. 14 l.); GWIAZDA — g. 15.30, 18, 20.15 „Pieski świat” (Mondo cane — włoski 16 l.); KOSMOS — nieczynne; MALTA — g. 15.30, 18, 20.15 „Noc iguan” (USA 18 l.); MINIATURKA — nieczynne; OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Przesun się kochanie” (USA 14 l.); OSIEDLE — g. 18, 20 „Panceriak” (węg. 11 l.); „Ach ci młodzi” (franc. 16 l.); biety strzeżcie się” (franc. 20 l.); PAŁACOWE — g. 15 „Jeziro flamingów” (meksyk. 7 l.); g. 17, 20 „Major Dundee” (USA 16 l.); PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 15, 17.30, 20 „Synowie Katie Elder” (USA 16 l.); RUSALKA (Szwarcz) — nieczynne; SCALA — g. 16, 18 „Winnetou” (II s. jug. 11 l.); g. 20 „Dziata Navarony” (ang. 14 l.); TECZA — g. 16, 19 „Hatori” (USA 11 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Gamoh” (franc. 14 l.); WCAZOWICZ (Puszczkowie) — nieczynne; WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Dżingis Chan” (ang. 16 l.); WRZOS (Lubon) — g. 18.30 „Markiza Anielika” (franc. 16 l.); WRZOS (Mosina) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Szwałcaria”.

MUZEA

Muzeum Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9—15.

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10—15.

Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — nieczynne.

Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — do 25 bm. nieczynne.

Narodowe (Aleje Marcinkowskiego 9) — g. 9—15.

Przyrodnicze (Swierczewskiego) — go. 9—16.

Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10—15.

Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10—15.

Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11—18.

Muzeum w Rogalinie — g. 9—15.

Muzeum w Gołuchowie — g. 10—16.

Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — g. 10—17.

WYSTAWY

Muzeum Narodowe — „Malarstwo M. Bacciarellego” — g. 9—15.

Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10—15.

Klub MPiK (Ratajczaka 39) — „Węgierska grafika współczesna” — g. 10—20.

Salon Wystawowy Pałacu Kultury — Małe formy rzeźbiarskie i rysunki H. Gutowskiego — g. 10—20. (do 14 bm.).

DYŻURY

Szpital Miejski im. Raszei — chirurgia, interna. (ul. Mickiewicza 2, tel. 472-51).

Szpital Miejski im. Strusia — okulistyka (ul. Walki Młodych 7, telefon 511-11).

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) wypadki uliczne tel. 99, nagłe zachorowania w domu — tel. 666-66; dla m. Poznania porady lekarskie tel. 637-35; pod stałą ul. Kornika 6 Bukowa 1 i Ugory 18 — cała doba.

Ambulatoria: internistyczne i pediatryczne (Szpital Miejski im. Strusia — Izba Przyjęć ul. Walki Młodych 7) — czynne cała doba; stomatologiczne (Miejska Przychodnia Specjalistyczna ul. Chudoby 9) — g. 18—7; niedz. i święta — cała doba; chirurgiczne i — ul. Kornika 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II ul. Kasprzaka nr 16, tel. 623-55 — cała doba.

„Telefon Zaufania” nr 586-87 czynny cała doba (ul. Marcinkowskiego 20) — dyżurujący lekarz psychiatra.

Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kosciuszki 166) telefon 566-66 — dla powiatu poznańskiego.

Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba); Główna 53. Starolecka 79 (dyżur nocny).

Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248) tel. 67-24-14 od 8—21. w nocy nagłe wypadki.

RADIO

WTOREK — Program I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17) 8.20 Morze w melodii i piosence; 8.44 Konc. życzeń; 9 Dla dzieci „Zabawy”, zawody, wyprawy, przygody”; 8.20 Kamille Saint — Saens: Suita algierska; 9.40 Dla dzieci w wieku przedszk. „Mój sie””; 10 „Przejaśnia się niebo” fragm. 15 pow.; 10.20 Konc. Ork. P. R. i T. w Krakowie; 10.50

Samowystarczalność spółdzielczego osiedla

Winogradzkie centrum

Budowa nowego osiedla mieszkaniowego na Winogradach trwa w całej pełni. Natomiast na papierze znajduje się jeszcze wizja przyszłego centrum handlowo — kulturalno — administracyjnego tej części miasta. Nie powinno to jednak utrudniać życia pierwszym mieszkańcom osiedla, gdyż każdy rejon zabudowy posiadać tu będzie własne, lokalne placówki handlowo — usługowe.

Centrum, o którym mowa, służyć ma w przyszłości wszystkim mieszkańcom osiedla Winogrady, a zapewne i z innych rejonów Poznania. Skoncentrowanie w jednym miejscu rozmaitych placówek zarówno przeznaczonych do handlowania, jak i odbierania wrażeń artystycznych — ma jednak przy czynić się do samowystarczalności tego osiedla.

Do przygotowania programu budowy centrum,

Prztyczek A światła nie ma co drugi dzień

Może nie zawsze co drugi dzień, ale jak już zgasnie to zdarza się, nawet na okres doby lub dwóch.

Gdzie? W Lusowie pod Poznaniem. Uszkodzenia jednej fazy są tam wprost na gminne, i to bez względu na pogodę i porę dnia. Na ogół uszkodzenie usuwa się dopiero wtedy, gdy nie działa już żadna faza i nikt we wsie nie ma światła. Praktycznie oznacza to, że nie można oświetlić mieszkań czy zabudowań gospodarczych, słuchać radia czy oglądać telewizji, no i najważniejsze — uruchamiać maszyn tak potrzebnych w gospodarstwie.

Tym bardziej więc dziwne, że nie wyeliminowano dotychczas przyczyn częstych uszkodzeń sieci czy transformatora. W drugiej połowie lipca co tydzień 2 — 4 razy wieś lub jej część pozbawiano energii elektrycznej, w tym przez 2 doby w okresie świąt.

Ciekawi jesteśmy, co dla poprawy tej nieznosnej sytuacji zamierza uczynić Zakład Energetyczny Poznań — Teren? (tk)

Poczta informuje

Wobec istniejących wątpliwości w sprawie pobierania opłat za przyjęte wpłaty czynszu mieszkaniowego wyjaśnia się, że placówki pocztowe nie pobierają opłat tylko od wpłat na rachunki administracji do mów mieszkalnych w Poznaniu oraz od wpłat czynszu mieszkaniowego wpłacanego na rachunki administracji wojskowych.

Za przyjęte wpłaty czynszu na rzecz spółdzielni mieszkaniowych i innych — placówki pocztowe pobierają taryfowe opłaty zależne od wysokości wpłaty. (na)

„Nad Nilem, Jordanem, Eufratem”; 11 Muz. Ekwadoru; 11.10 Melachrino: Wiazanka mel. hiszpańskich; 11.20 Konc. Ork. Mandolinistów; 11.49 „Rodzice a dzieci”; 12.10 „Koncert z polonezem”; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13 Recital fortepianowy M. Gozdeckiej; 13.20 „Oj ty moja Jagna”; 13.40 Więcej, lepiej, taniej”; 14 „Wesoły autobus”; 15.10 Spotkanie z piosenką radziecką; 15.30 Dla dzieci starszych „Podróż bez biletu”; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 „Gorące rytmy”; 18.40 Muz. i Aktualn.; 19.20 „Zukusowa informacja”; 19.35 Gra Dawid Ojstrach przy fortep. Wł. Jampolski; 20.17 Z cyklu „Dyskutujemy”; 20.54 W różnych rytmach i nastrojach; 21.05 Studio klasyczne: „Czerwona toga” słuch.; 22 Audycja Red. Społecz.; 22.10 Odpowiedzi z różnych szuflad; 22.25 Kompozytor i jego piosenki — K. Gaertner; 22.45 Mel. tan. 23.15 Utwory Beethovena i Haydna; 0.10—3 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: — FALA 407 m i UKF 69.74 MHz: 8.05 Po jednej piosence; 8.35 Mel. ludowe; 8.45 Muzyczna podróż na pięćdziesiąt; 9.10 Gra Reprezent. Ork. Dęta Śląskiego Okręgu Wojskowego pod dyr. Cz. Kestowicza; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 Tańce i marsze symf.; 10.25 „Kto się z czego mieje”; 10.55 „Z dawnych i najnowszych lat

które znajdzie się w obrębie ulic: Murawy, Serbskiej i Winogrady, powołano specjalny zespół. W skład jego wchodzi inwestorzy obiektów, a więc przedstawiciele: Prezydium Rady Narodowej Poznania, Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego, PSS i spółdzielczości pracy. Zespół tych ludzi przygotowuje program prac, na podstawie którego w przyszłości ci będzie następowała realizacja. Chodzi teraz już o to, by ustalić co i kiedy będzie budowane oraz zabezpieczyć odpowiednio środki na przewidziane inwestycje. Na czele zespołu koordynacyjnego stanął dyrektor CZSBM — T. Skubiszynski. Po przygotowaniu programów rozpisany będzie konkurs na projekt. Najlepszy posłuży do realizacji.

Na prace przygotowawcze nie ma zbyt wiele czasu, gdyż rozpoczęcie budowy centrum przewidziano na rok 1971. Trwać ona będzie kilka lat, — jeśli tylko nie zajdą nieprzewidziane przeszkody — powinien zakończyć się równocześnie z budową mieszkań, tzn. w 1979 r. Na osiedlu, którego inwestorem jest Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa, pragnie się bowiem uniknąć błędów towarzyszących dotychczas budowanym osiedlom mieszkaniowym. Wszystkie o-

Sprawną realizację czynów społecznych

Najwięcej czynów społecznych w naszym mieście postanowili wykonać w tym roku mieszkańcy Nowego Miasta. Wartość podjętych zobowiązań wynosi bowiem blisko 20 mln. zł.

Na podstawie realizacji I półrocza br. wynika, że zobowiązania zakładów pracy, szkół, organizacji społecznych i młodzieżowych oraz komitetów blokowych będą wykonane. W sześciu miesiącach tego roku zrealizowano czynów za ponad 11 mln. zł. Do ważniejszych obiektów budowanych społecznie w tej dzielnicy należy m. in. harcówka, która powstaje w Parku Tysiąclecia. Przy jej budowie przepracowano wiele godzin, a wartość prac ocenia się na około 450 000 zł. Również w Piotrowie przy budowie basenu kąpielowego wartość społecznych prac wyniosła w I półroczu br. około 220 000 zł.

Kilka obiektów doczekało się już całkowitego ukończenia. Należą do nich m. in.: boisko sportowe w Antoninku oraz klub — kawiarnia, którą otwarto w budynku Prezydium DRN przy ul. Zagórze. (a)

muzyki polskiej”; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Słuchacze piszą — my odpowiadamy; 13.25 „Posiew Hirsosmy” fragm. pow.; 13.45 Konc. dla wczasowiczów; 15 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba; 15.30 Piosenki żołnierskie; 15.50 Cykl: „Eskulap i melodie estrady”; 17.50 Aud. społ.; 18.10 Aud. młodzieżowa; 18.30 „Generał Komuny”; 18.45 Utwory fortep. R. Schumanna, gra Ives Nat.; 19.07 Alfabet ork. rozrywk.; 19.30 Sierpniowe noce; 19.50 Z judogawli do Hiszpanii — Muz. ludowa; 20.11 „Znaczący kapitan” odc. pow.; 20.20 Spotkanie z orkiestrą F. R. pod dyr. St. Rachonia; 22.14 XI Festiwal Muzyki Operowej w Katedrze Oliwskiej; 22.34 „Akt oskarżenia Nowe melodie”; 23.03 Nastrojowe melodie”; 23.15 „Przeogłady i poglądy”; 23.25 Echa Festiwalu „Jazz nad Odrą” 1968 r.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz, 17.05 Piosenki — mistrzów piosenki; 17.30 „Grek szuka Greczynki” — odc. 15; 17.40 Scet, czyli śpiew bez słów; 18 Ekspressem przez świat; 18.05 Szczyński radiokult.; „Sen noj letniej”; 18.25 Nagraj i zapiełwaj; 18.40 Fr. Schubert i „Piękna młynarka”; 19 Mała encyklopedia wielkiego dramatu — Wiktor Hugo; 19.30 Powracająca melodia — „Podmoskiewskie wieczory”; 20 Kieleckie abecadło turystyczne; 20.20 Nowe, nowsze i najnowsze; 21 Wszystko o poezji; 21.20 Rozszyfrujemy piosenke; 21.40 Flirty z Boy'em — tel. 21.50 Opera — W. A. Mozarta „Don Ju-

biekty użyteczności publicznej mają zatem powstawać wraz z budową domów mieszkalnych. Również na terenie przeznaczonym pod centrum budynki mają powstawać sukcesywnie. Niektóre tylko budowane będą jednocześnie.

W centrum zlokalizowano placówki handlowe II stopnia, przede wszystkim z artykułami, których nie kupuje się na co dzień. Powstanie tu m. in. sklep z futrami. Podobnie przedstawia się sprawa z usługami. W każdym rejonie osiedla znajdują się pomieszczenia dla podstawowych usług, a te z których korzysta się rzadziej — staną w centrum. W przyszłości mieszkańcy będą mogli kupić wszystko na osiedlu, bez konieczności udawania się do śródmieścia Poznania.

Z placówek kulturalnych ma tu powstać kino na 500 miejsc, sala teatralno-widowiskowa, klub — kawiarnia, biblioteka oraz sala wystawowa. Jest także propozycja wybudowania operetki. Jak do tej pory w tej sprawie nie zapadła jeszcze decyzja. Projektuje się także pobudowanie garaży wielokondygnacyjnych.

Z pierwszych, a przecież jeszcze nie ostatecznych projektów wynika, że dążeniem zainteresowanych inwestorów jest zorganizowanie ośrodka, zaspokajającego życzenia i potrzeby mieszkańców. To dobrze. Może wreszcie w Poznaniu doczekamy się realizacji takiego osiedla, którego mieszkańcy będą w pełni zadowoleni. (a)

W amfiteatrza na Cytadeli



W nowo otwartym amfiteatrza Paru Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cytadeli od była się w niedzielę piękna impreza. Był nią występ 90-osobowego Zespołu Estradowo-Tanecznego z Briańska (ZSRR). Wypielniona do ostatniego miejsca widownia oklaskami zmuszała do bisowania radzieckich artystów. Należy wyrazić nadzieję, że amfiteatr na Cytadeli stanie się miejscem stałych niedzielnych lub też sobotnich imprez. Nie ma bowiem w Poznaniu piękniejszego miejsca dla organizowania w czasie lata tego rodzaju występów.

Na zdjęciach: u góry — ogólny widok amfiteatru podczas występów, u dołu — fragment występów. (jk)

Fot. — K. Przychoźki

WTOREK: — 10—11.15 „Słońce i cień” — film prod. bulg.; 16.55 — Wiadomości dziennik; 17 — Teleferie; „Turniej Złotej Zyraty”; „Wtorkowe Towarzystwo Nieprzemakalnych”, film z serii „Znak Zorro”; 18.15 — Film krótkometrażowy; 18.30 — Z cyklu: „7 milionów młodych”; 18.45 — Sywetki X Muzy — Anna Sokolowska; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Żołnierska rzecz” — montaż piosenek żołnierskich; 20.40 — „Król Win” — rep. filmowy; 21 IX Światowy Festiwal Młodzi i Studentów, Uroczystość zakończenia (Sofia); 22 — Dziennik; 22.15 — „Słońce i cień” — film fab. prod. bulg.

SRODA: 10 — 11.20 — „My mężczyźni” — film fab. prod. radz.; 16.55 — Wiadomości; 17 — Na morskich szlakach; 17.25 — Wszelchnia TV z cyklu: „Rok 2000” program pt. „Serce czy tranzystor”; 18 — Międzynarodowy Festiwal Zespołów Amatorskich (z Kiszyniowa); 19 — TV Przegląd Kulturalny; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20 — „Niespodzianka” — nowela filmowa prod. franc.; 20.25 — Światłowod; 20.55 — PKF; 21.10 — „Przeboje 68” — koncert popularnych piosenek (nowa produkcja piąt i nagrań radiowych) (Berlin); 22.15 — Dziennik.

TV zastrzeża sobie prawo zmian w programie.

Modernizacja Stacji Pogotowia

W przyszłości — najnowocześniejsza dyspozytornia

Pomieszczenia, które zajmuje Stacja Pogotowia Ratunkowego w starej, czynszowej kamienicy przy ul. Chelmońskiej nie należą do najbardziej przydatnych na ten cel. Małe, ciasne pokoje utrudniają pracę, nie stwarzając żadnych możliwości wypoczynku.

Za 5 lat miasto otrzyma dla Stacji Pogotowia nowe pomieszczenia specjalnie w tym celu wybudowane. Autorstwo projektu powierzono poznańskiemu biurowi projektów „Inwesto-projekt”. Nim zgłosimy się po poradę w luksusowej stacji na Nowym Mieście dyrekcja Pogotowia Ratunkowego remontu dotychczasowe pomieszczenia. Kapitałny remont, któremu poddano budynek zmieni korzystnie jego funkcjonalność. Dzięki wykwaterowaniu uzyskano dodatkową powierzchnię 40 m kw. Dotąd w jednym pomieszczeniu w czasie dyżuru przebywało po 20 osób. Teraz zwiększy się liczba pokoi i dyżurujący w nocy lekarze będą mogli wypocząć między kolejnymi wyjazdami na miasto. Ambulatorium pediatryczne uzyska osobne pomieszczenie, podobnie internistyczne i stomatologiczne, dzięki czemu to ostatnie będzie w przyszłości czynne całą dobę.

Największą innowacją będzie nowe centrum dyspozytorskie zamontowane jeszcze przy ul. Chelmońskiej. Przedsiębiorstwo „Elektrometal” w Cieszyźnie podjęło się wykonania zamówienia. Będziemy mieli najnowocześniejszą dyspozytornię w kraju taką, jakiej nie ma żadne miasto. Połączenie z mapą świetlną pozwoli od razu zorientować się, w której części miasta znajdują się karetki pogotowia i który lekarz specjalista pojechał w dany rejon.

Na zasadzie łączności radiowej, jeżeli zajdzie potrzeba, karetka nie będzie wracała do bazy, a uda się pod wskazany przez dyspozytora adres. Pozwoli to na szybsze udzielenie choremu pomocy specjalistycznej.

Na zamontowanie dyspozytorni jeszcze trochę poczekamy, natomiast remont budynku zostanie zakończony jeszcze w tym roku.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4, które remontuje Stację Pogotowia wykonuje prace zgodnie z harmonogramem, a często wyprzedza go.

Przez cały czas obecnego remontu Stacja Pogotowia nie przerywa pracy. Przeniesiono tylko niektóre ambulatoria, co wcale — wbrew przypuszczeniom — nie utrudnia pracy. (g)

Więcej troski o higienę

W związku z powtarzającymi się przypadkami dostaw pieczywa, wyrobów cukierniczych, wyrobów garmażeryjnych, mięsa, ryb, mleka i ich przetworów, wyrobów cukrowych i czekoladowych itp. artykułów żywności do punktów detalicznej sprzedaży, hurtowni, chłodni składowych, zakładów żywienia zbiorowego w sposób niezgodny z podstawowymi zasadami higieny i z naruszeniem obowiązujących przepisów sanitarnych, znaczącej konieczności zaostreżenia form nadzoru nad przestrzeganiem warunków transportu. W tych okolicznościach organa i-antstwowej Inspekcji Sanitarnej działające na podstawie odpowiednich przepisów w przypadku stwierdzenia niedostatecznego zabezpieczenia przed zanieczyszczeniem i tym samym zakazaniem wszelkiego rodzaju artykułów żywności w czasie transportu lub prze noszenia z wozu transportowego do danej placówki lub odwrotnie — będą zarządzać konfiskatę przemiatowanych artykułów, jako nie nadających się do celów konsumpcyjnych.

Niezależnie od powyższego winni nieprzestrzegania obowiązujących przepisów zostaną pociągnięci do odpowiedzialności karno-administracyjnej lub karno-sądowej.

Wprawdzie przytoczone wyżej uwagi i ostrzeżenie Państwowego Inspektora Sanitarnego nie wprowadzają żadnych zmian w dotychczasowo obowiązujące przepisy, niemniej należy oczekiwać, że znikną z naszych ulic widoki tego rodzaju, jak przewożenie w otwartych pojemnikach pieczywa, czy transport artykułów żywnościowych, narażonych na zanieczyszczenie w nieodpowiednio zabezpieczonych pojazdach. Należy też, naszym zdaniem, zwrócić bacniejszą uwagę na strój konwojentów tych artykułów. Ilekroć razy obserwujemy np. pracowników przywożących ciastka do kawiarni ubranych w brudne fartuchy. Przy obecnie notowanym częstotnym stanie rzeczy konsumenci mają prawo domagać się od dyrekcji przedsiębiorstw handlowych przestrzegania obowiązujących przepisów. (na-c)

INFORMUJEMY

Zakład Energetyczny Poznań — Miasto informuje, że w związku z pracami eksploatacyjnymi nastąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej: w dniu 7.8.68 r. w godz. 8—14, dla ulic: Dąbrowskiej (od nr 440 do 482 lewa strona i od 447 do 465 prawa strona); Całnowskiej (od Maszewskiej do nr nowskiej (od Maszewskiej, 128), Lęborskiej, Lesniowskiej, Malborskiej, Kwidzińskiej, Darłowskiej, Pniewskiej, Tucholskiej, Skarszewskiej, Czerskiej, Kościerzńskiej (od Tucholskiej do Darłowskiej), w dniu 8.8.68 r. w godz. 8—14 dla ulic: Hłaski, Pińczowskiej, Piotrkowskiej, Opawskiej, Szysławskiej, Minkowskiej, Baranowskiej, Zamyskiej, Hrubieszowskiej, Jędrzejewskiej, Oświęcimskiej (od nr 1—27), Przedborskiej, Sandomierskiej, Nowosądeckiej, Koprzyńckiej, Radomskiej, Korczyńskiej, Wiślickiej, Kieleckiej w godz. 7—15 dla ulic: Naramowickiej (od nr 22—76), Zagrodniczej (od Wylomu do Wyżyny) Wilczak, (od Wylomu do Zagrodniczej) do nr 95a), Serbskiej (przy Naramowickiej).

Zakład przepasza za przerwę w dostawie energii elektrycznej. (M-6192)